

№ 256.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Teodora M.  
Piąt. św. Andrzeja.  
Sob. św. Marcina B.  
Niedz. Marcina P. M.  
Pon. św. Dydaka W.  
Wt. św. Jukunda B.  
Sr. św. Leopolda W.

Wschód słońca: godz. 7 m. 13  
Zachód słońca: godz. 4 m. 14  
Dług dnia: godz. 9 m. 01  
Ubyło dnia: g. 7 m. 44

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k.  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięczn. " " 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 6.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 9 listopada 1911 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Hoża № 32; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptoce p. Patka.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ przed tekstem 50 kop. za wiersz pet. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca. Ogłoszenia w tekście 1 rub. za wiersz petitowy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Teatr Popularny

Dzisiaj o 8 m. 15 w.

„Śmierć Cara Iwana“.

Tragedya w 8-ciu odsłonach A. K. Tolstoja.

Konstantynowska 16.

Jutro o 8 m. 15 w.

„Beben“.

komedia w 4 aktach z franc.

D. B. REJT

Powrócił.

3537—5 1

CAMPEADOR  
PARFUM ULTRA-PERSISTANT  
ED. PINAUD. PARIS

2481

SALA KONCERTOWA Dziewina № 18.

W środę dnia 15-go listopada 1911 roku odbędzie się  
KONCERT

Artystów Teatrów Rządowych Warszawskich  
Maryi Tracikiewiczówny prymadonny opery, Józefa Redo premiera operetki, Ludwika Wostrowskiego artysty dramatycznego i reżysera teatru Rozmaitości (melodeklamacya), profesora Feliksa Starczewskiego (akompaniament). 3615

Właścicielka magazynu kapeluszy damskich

„M-me MORAWSKA“

po powrotnym powrocie z zagranicy poleca:

wybór modeli zimowych do futer.

Łódź, Zielona № 6.

4344

Spór o Maroko.

Spór o Maroko, wywołany przez Niemcy, ciągnął się przez cztery miesiące. Był to jednak ostatni jego okres, albowiem w samej istocie rzeczy początek zatargu francusko-niemieckiego o Maroko datuje się od roku 1905, od głośnej podróży cesarza Wilhelma do Tangeru, gdzie wygłosił on słynną wyzywającą mowę.

Któż odniósł zwycięstwo? Prasa francuska wyraża naogół zadowolenie, w prasie niemieckiej przeważa o świeżo zawartym układzie zdanie ujemne, w niektórych zaś dziennikach panuje wprost nastrój poniesionej klęski dyplomatycznej, połączonej z ostrymi zarzutami przeciw kierownikom polityki niemieckiej.

Głosy te nie wystarczają do rzeczowej oceny umowy, gdyż odbijają się w nich zanadto pożądania i ambicje, które realne stosunki chcą mierzyć skalą swych apetytów. Szowiniści niemieccy, których apetyt, jak wiadomo, jest ogromny, z wielką pogardą wyrażają się o rządowym kąsie, wylargowanym przez Kiderlen-Waechtera. W ocenie ze strony francuskiej gra zapewne nie-

małą rolę uczucie zadowolenia z powodu załatwienia dość niebezpiecznego zatargu.

Francya położyła rękę na sultanacie marokańskim wskutek umowy z Anglią, z dnia 8-go kwietnia 1904 r. Niemcy uznali się obrażone, iż nie pytano o ich zgodę, ale do czasu powstrzymały się z otwartymi wystąpieniami, oczekując, jaki obrót weźmie wojna rosyjsko-japońska. Narazie cesarz Wilhelm zucił w paru swych przemówieniach trochę ogólnikowych pogroźek, których sens pozostawał wówczas ukryty.

Dopiero po Laojanie, Szache i upadku Portu Artara polityka niemiecka przemówiła pełniejszym głosem, a podniosła go jeszcze wyżej po Mukdenie i Cuszynie.

Francya widziała się zniewoloną do ustąpienia, do związania swej polityki marokańskiej postanowieniami konferencji w Algieras.

Niemcy skrupowały w znacznej mierze ręce Francji w sultanacie, same jednak nic nie zyskały. Bądź co bądź Francya z ich głosem w kwestyi marokańskiej musiała się liczyć.

Ostatni akt sporu rozpoczęły Niemcy po to, ażeby wartość swej interwencji zrealizować nie w brzęczącej monecie, lecz w milach kwadratowych.

W roku 1905 Delcassé upierał się przy sądzie, że nie należy Niemcom za Maroko płacić. Obecnie gabinet, którego członkiem jest Delcassé, dokonał wypłaty odczepnego.

Francya osiągnęła cel oddawna żywionych pragnień, rozciągając władzę swą nad sultanem marokańskim. Oczywiście, kawał Konga, ustąpiony Niemcom, nie może się co do wartości równać ze wspaniałym nabytkiem francuskim. Gdyby wynik układu z tego punktu oceniać, należałoby uznać, że Francya odniosła świetne zwycięstwo.

Ale kawał mięsa, który rzucono dla zaspokojenia żarłoczności niemieckiej, zostaje wykrojony z własnych, niezaprzeczonych posiadłości francuskich, a do Maroka Niemcy żadnych tytułów nie miały i mieć nie mogły.

Kraj ten, graniczący z Algierem, podlegał pewnemu wpływowi Francji już wówczas, kiedy cesarstwo niemieckie jeszcze nie istniało, a Prusom daleko było do wielkich ambicji kolonialnych. Na tym terenie mogła się Francya spotkać ze skutecznym przeciwdziałaniem Anglii, ponieważ Hiszpanii, ale o wpływach niemieckich do ostatnich czasów nie było mowy. Nawet zakres interesów ekonomicznych był bardzo ograniczony.

To też Delcassé, po przeprowadzeniu układu z Anglią, uważał za potrzebne porozumieć się jeszcze z Włochami i z Hiszpanią. Niemcy zaś pominął zupełnie, ograniczając się do zakomuni-

kowania im traktatu, zawartego z Anglią. Ale Niemcy pominąć się nie pozwolili, podnieśli „kwestyę marokańską“ i w końcu po sześciu latach wymogli od Francji odczepne.

Krytyka opozycji niemieckiej obraca się około pytania, czy warto było podnieść taką sprawę z pobrękiwaniem bronią i psuć sobie stosunki z Francją po to, ażeby dostać w końcu kawał podzwrotnikowej Afryki dość wątpliwej wartości.

Koła pangermańskie są zdania, że gra nie warta była w tym wypadku świeczki, że polityka w tak marnym stylu niegodna jest wielkiego państwa niemieckiego, że należało, zamiast brać odszkodowanie, rozwiązać kwestyę marokańską wbrew umowie angielsko-francuskiej, a zgodnie z interesem Niemiec. Jakim sposobem można byłoby to osiągnąć, tego ani Harden, ani żaden inny wszechniemiec nie wytłumaczył. Wprawdzie odzywały się dość liczne i stanowcze głosy, iż należy się odwołać do „ultima ratio“ i wypowiedzieć wojnę Francji i Anglii; ale samo wypowiedzenie, jak wiadomo, kwestyi nie rozstrzyga. Trzeba ją jeszcze wygrać. Oczywiście impreza byłaby więcej, niż ryzykowna i sami pangermaniści udają jedynie pewność zwycięstwa. Na drodze zaś pokojowej zapewne nie było więcej do zyskania nad to, co uzyskał Kiderlen-Waechter.

Obecnie, po likwidacji zatargu marokańskiego, jest rzeczą ciekawą, jak się będą układały wzajemne stosunki Niemiec i Francji. Czteromiesięczne układy dostarczyły zapewne dyplomacji niemieckiej niejakich danych do zbadania istoty jego usposobienia narodu francuskiego i stanowiska jego względem możliwego porozumienia w przyszłości.

Z przebiegu zatargu o Maroko należy wnosić, iż we Francji dzisiejszej niema poważnych aspiracji odwetowych. Inaczej bowiem przez odrzucenie natarczywych roszczeń niemieckich polityka francuska zyskałaby popularny powód do wojny, której wywołanie w opinii świata cywilizowanego spadłoby całkowicie na odpowiedzialność Niemiec. Układ zaś stosunków międzynarodowych dawał Francji konjunkturę tak znakomitą, jakiej może już nigdy nie spotkać w przyszłości.

Z Dumy.

Przemówienie Kokowcewa.

Poniedziałkowe posiedzenie Dumy państwowej było bardzo ciekawe. Oczekiwano przemówienia Kokowcewa.

Nie pierwsze to jego wystąpienie. Duma zna Kokowcewa, jako mówcę śmiałego, zdecydowanego, pewnego siebie. Te wszystkie cechy nie mogły uleść przemianom oratorskim. Kokowcew mówił o sprawach rzeczowych, nie wdając się w programy polityczne. Wyraził swoją opinię o



projekcie rządowym nowej ustawy robotniczej. Kokowcew, który podkreśla, iż art. 12 projektu stanowi jądro sprawy ubezpieczenia robotników fabrycznych na wypadek choroby.

Z 1,800,000 robotników — 798,000 otrzymało w roku 1907 pomoc lekarską w utrzymywanych przez fabryki 964 szpitalach, które nb. udzieliły jeszcze porady 1,300,000 osobom z rodzin robotniczych lub okolic. Projekt rządowy, mocą nowego prawa, rejestrując i zatwierdzając obecny stan rzeczy, traktuje sprawę rozsądnie i ostrożnie. Zabezpiecza istnienie 964 szpitali i utrzymuje nadal bezpłatne leczenie. Projekt rządowy jest sprawiedliwy, ponieważ, wbrew projektowi komisji, nie podciąga pod jednakość warunki tych, co złożyli setki tysięcy rubli na urządzenie szpitali fabrycznych i tych, co przez lat 45 pozostawali głuchymi na wymagania prawa.

Rząd, naturalnie, zapałuje się sceptycyzmem na możność zorganizowania się klasy robotniczej i urzędzenia przez nią pomocy lekarskiej, nie dlatego, iż uważa robotników za niezdolnych do podobnej organizacji, lecz z powodu braku środków. Projekt rządowy załatwia kwestję palącą, podciąga pod prawo korzyści robotników, do których przywykli oni od lat 45. Pamiętajcie, iż „dwa razy daje ten, kto prędko daje“.

Rząd uważa projekt kas chorych, opracowany przez komisję, za niebezpieczny, ponieważ nie są wiadome jego wyniki. Następnie Kokowcew zwrócił uwagę, że pełnomocnictwa posłów do Dumy prędko się kończą, dlatego więc konieczne jest jaknajprędzej przeprowadzenie projektu. Wogóle premier sądził, że Kasy chorych należy pozostawić w rękach przedsiębiorców.

W mowie przebiegał ton szczerzy, dawało się odczuć, że premier troszczy się o to, by ustawa o ubezpieczeniu robotników na wypadek choroby, istotnie dopięła celu.

To też korzystne wrażenie, jakie mowa wywarła, odbiło się u kadetów.

Oklaskiwali Kokowcewa po skończonej mowie prawnicy, opozycja i Koło polskie. Przeciwnie zaś październikowcy i nacjonalisci, zachowali milczenie.

Z kolei minister handlu i przemysłu, Timaszew, popierając projekt rządowy, oświadczył, iż nigdy nie otrzymał żadnej skargi przemysłowców na obecny stan rzeczy. Widocznie ta rzecz nie jest dla nich tak bardzo uciążliwa.



Za projektem rządowym wypowiedzieli się: Predkało, duch., Maszkiewicz, Stiepanow i Szczepkin, który, nawiązując do mowy ministra, podkreśla, iż kraj dawno nie słyszał ze strony rządu podobnie rzeczowego i jasnego oświadczenia co do wielkiego znaczenia dla państwa pracy fizycznej ludu, oraz co do konieczności postępowania prawidłową, ewolucyjną drogą w kierunku zadośćuczynienia potrzebom klas pracujących. Rozprawy nad projektem zostały odrzucone.

W sprawie interpelacji do ministra oświaty, z powodu wydalenia w lipcu r. b. słuchaczek instytutu żeńskiego lekarskiego w Petersburgu, uznano nagłość interpelacji 135 gł. przeciwko 119, poczem przyjęto samą interpelację 135 gł. przeciwko 109.

Przeciwko interpelacji wogóle przemawiali: Markow II, Kamienski i Zamysłowski.

Polacy we wszystkich sprawach głosowali razem z kadetami, wywołując oddźwięk sympatyczny w stronnictwie wolności ludu.

Mł. Nz.

**Kursy Techniczne—przedzalnictwa, tkactwa, farbiarstwa i apretury W. KUJAWSKIEGO.**  
Informacje i zapisy w kancelarii od 8—10 wieczorem.  
Nowo-Cegielniana 9. 3071r

Posłowie z Królestwa Polskiego i z Litwy wybrali na prezesa Koła polskiego p. Kazimierza Zawiszę z guberni kowieńskiej, na wiceprezesa zaś p. Stanisława Wanłowicza z guberni wileńskiej.

Konsystorz chełmski prawosławny i tautejsze bractwa poleciły wszystkim parafiom, aby przy wszelkiego rodzaju uroczystościach szkolnych i społecznych śpiewano hymn galicyjski „Pora, pora, za Rus świątyni“

Hr. Witte, jak prostuje własną pogłoskę „Riecz“, nie wstąpił do grupy centrum w Radzie państwa. Powstrzymała od tego obecność w tej grupie neuhardt, czyków.

dzieło, matko. Wiadomość o twojej śmierci mogłaby mi chyba sprawić taki głęboki smutek, jak ten, którego doznawałem w tej chwili. I będzie to drugie największe wzruszenie w moim życiu.

Młodzi ludzie, którzy byli ze mną, podnieśli starca, otoczyli staraniami i byli pełni względów dla niego; przemawiali do niego najklimszymi słowami i starali się pocieszyć go, wmawiając, że niema już czego się obawiać, bo jest teraz pomiędzy przyjaciółmi, którzy go będą pielegnować, opiekować się nim i powieszają pierwszego, co by podniósł na niego rękę.

Ci szorstcy nieokrzesani górnicy są tacy sami jak inni ludzie; trzeba im tylko rozgrzać serca, a wtedy mógłby ich ktoś wziąć za niewinne dzieci. Starali się jak mogli, aby uspokoić biedaka i pocieszyć go, ale nie się nie udawało aż do chwili, dopóki biegły strategik, jakim jest Well Fargo, nie zabrał głosu i nie rzekł:

— Jeżeli jedynie Sherlock Holmes niepokoi pana, to nie ma po co sobie męczyć głowy.

— Dlaczego? — zapytał żywo nieszczęśliwy szaleniec.

— Bo on umarł.

— Umarł! Umarł! Och, nie żartujcie sobie z biednego włóczęgi! Czy on umarł? Przysięgamie mi młodzieńcy na wasz honor, że on mówi prawdę?

— Tak, prawda, jak prawdą jest to, że w tej chwili stojmy przed tobą—potwierdził Ham Sandwich, a inni podtrzymali zdanie kolegi jak jeden człowiek.

— Powiesili go w San Bernardino w zeszłym tygodniu—dodał Fergusson—właśnie wtedy, gdy pana poszukiwał. Omylili się i wzięli go za kogoś innego. Żalują tego teraz, ale nie mogą poradzić.

— Maja mu postawić pomnik — dodał Ham Sandwich z miną człowieka, podającego bardzo skuteczne lekarstwo.

James Walker westchnął głęboko z widoczną ulgą; nie powiedział nic, lecz oczy jego str-

## Zbrojny napad w Warszawie.

Krwawy terror trwa w dalszym ciągu i pleni się na głównych ulicach Warszawy.

Wezoraj o godz. 1 po poł. nawprost domu № 53 na Krakowskim-Przedmieściu, gdzie mieści się Związek piekarzy, dokonano zbrodniozgo zamachu na sekretarza tego związku, p. Jana Zawiszę, oraz na idącego z nim w towarzystwie p. Rusieckiego, właściciela kantoru i biura przepisywań na maszynie.

Pp. Zawiszy i Rosieckiego, w chwili, gdy zamierzali wejść do bramy domu № 53, zabiegło drogę kilku dość przyzwoicie ubranych mężczyzn, i dobywszy momentalnie rewolwerów, poczęli raz po raz strzelać.

Strzałów tych dano kilkanaście. Pp. Zawisza i Rosiecki, zalanii krwią, padli na chodnik. Napastnicy zaś rzucili się do ucieczki w kierunku ul. Bednarskiej. Okrążywszy skwer, dwóch terrorystów wskoczyło w dorożkę i przynaglało woźnicę do szybkiej jazdy; dorożkarz jednak, słysząc podniesiony przez przechodniów alarm—zatrzymał dorożkę. Widząc pogoń, napastnicy, których, jak się okazało, było czterech, poczęli strzelać i w ten sposób powstrzymali pogoń, uciekając dalej w kierunku ulicy Zajęczej. Tu wpadli do posesji № 10. Dwaj z nich, przesadziwszy parkan, wydostali się w kierunku ul. Dobrej, a następnie, jak się zdaje, pobiegli nad Wisłę, trzeci zaś ukrył się w jednej z piwnic.

Zaalarmowane tymczasem posterunki policyjne udały się śladami uciekających i w chwili, gdy te słowa piszemy pościg trwa dalej.

Dom na ulicy Zajęczej, oraz przyległe, otoczono przez policję i przystąpiono do szczegółowej rewizji posesji № 10.

Wynikiem tych poszukiwań było znalezienie w jednej z piwnic młodego człowieka, blondyna, w wieku lat około 24. Po nałożeniu kajdan sprawcę zamachu odprowadzono do kancelarii X cyrkulu.

Do leżących na bruku ofiar teroru wezwano niezwłocznie Pogotowie. Na razie przeniesiono rannych do poblizkiej apteki K. Wandy.

Lekarz Pogotowia stwierdził, że p. Zawisza otrzymał 6 ran: dwie kule przeszły policzek, dwie nos, jedna rozcięła wargę, jedna zaś utkwiała

25)

MARK TWAIN.

## ZWYCIĘZCA SHERLOCKA HOLMESA.

(Dalszy ciąg—patrz № 255).

IV.

Fetlock Jones został zamknięty w niezajętej chacie i tam oczekiwał na zebranie się sądu. Agent Harris zostawił mu zapas żywności na dwa dni i polecił, aby nie gardził tem pożywieniem, obiecując, że niedługo przyniesie mu nowe zapasy.

Nazajutrz rano kilku z nas pojechało z naszym przyjacielem Hillyerem, aby mu dopomóc w pogrzebaniu zwłok mało żalowanego Flinta Bucknera. Ja byłem jego głównym pomocnikiem i trzymałem lejce, a Hillyer prowadził orszak.

Gdy już kończyliśmy swe smutne zajęcia, przeszedł przed nami jakiś obcy człowiek. Szedł z niedbałą miną, z głową spuszczoną, trochę kulkał, a w ręku niośł stary worek podróżny. W tej samej chwili poczułem wyraźny zapach, za którym w pogoni przeleciałem pół świata. Dla mojej obumierającej nadziei była to woń rajska.

W jednej sekundzie byłem obok niego i położyłem mu rękę na ramieniu. On zgiął się nagle i upadł na ziemię, jak gdyby piorun trafił go na równej drodze. Gdy nadbiegli moi towarzysze, zrobił wysiłek, żeby uklęknąć, wyciągnął błagalnie ręce i drżącymi wargami zaklinał mnie, żebym go już nie przesładował.

Seigaleś mnie po całym świecie Sherlocku Holmesie, a jednak Bóg mi świadkiem, że nie zrobiłem krzywdy nikomu.

Patrząc w jego błędne oczy, łatwo było odgadnąć, że ten człowiek jest obłąkany. Oto moje

cili wyraz przestępcy; wylawał się teraz spokojniejszy i twarz wy pogodziła mu się trochę.

Doszliśmy do domu i porozchodziliśmy się po chatach. Nasi poczestnicy zabrali się do przyrządzania najlepszego posoku, na jaki się można było zdobyć, a ja z Hillyerem przeberaliśmy tymczasem biedaka; w nowym ubraniu wyglądał na bardzo szanownego i przyzwoitego starszaka. Mówię „starszaka“, bo rzezywiście był nim razem ze swoim osłabieniem, białymi włosami i zmarszczkami, jakie troski porwały mu na twarzy; a jednak był to człowiek w sile wieku. Podczas gdy jał, my paliśmy i rozmawiali, a gdy skończył, odzyskał nareszcie mowę i z własnej woli opowiedział nam swoją historję. Nie mam zamiaru powtórzyć jej dosłownie, lecz będę się starał uczynić ją jaknajpodobniejszą do oryginału:

Historja niewinnego.

„Oto, co mi się zdarzyło:

„Byłem w Denver, gdzie mieszkałem od wielu lat; czasu nie pamiętam, lecz mniejsza o to. Tylko wiem, że oznaczono datę mego wyjazdu pod groźbę oskarżenia o zbrodnię ohydłą, popełnioną dawno już temu na Wschodzie. Zbrodnię tę znałem, ale nie popełniłem jej; winny był mój krewny, który nosił to samo nazwisko.

„Co robić? Traciłem głowę, nie miałem pojęcia, co się ze mną stanie. Dano mi bardzo mało czasu, dwadzieścia cztery godziny, zdaje się. Ludność tamtejsza zlynchowałaby mnie natychmiast, nie dopuściwszy do wyjaśnień. Zawsze to samo powtarza się z wyrokami ludu; potem odkrywają, że się pomylili, rozpaczają, ale już za późno... (widzicie, że to samo zdarzyło się i z panem Holmesem). Postanowiłem zatem wszystko sprzedać, wszystko zamienić na pieniądze, uciec i ukryć się, dopóki burza nie przejdzie. Wyjechałem więc w nocy i uciekłem daleko w góry, gdzie żyłem ukryty pod fałszywym nazwiskiem.

(D. c. n.).



w karku. Stan rannego, pomimo to, niebudzi poważniejszych obaw. Po opatrunku Pogotowie przewieziono p. Z. do mieszkania przy ul. Daniłowiczowskiej № 8.

Gorzej przedstawia się stan p. Rusieckiego, który otrzymał jedną kulę w plecy i jedną w kark, przyczem, padając na chodnik, zranił się dotkliwie w czoło. Przewieziono go do szpitala Dz. Jezus.

Na miejscu wypadku zgromadziły się tłumy publiczności, wiadomość zaś o nowym terrorze piekarskim wywołuje powszechnie głośnie oburzenie.

Na miejsce wypadku przybył pomocnik naczelnika wydziału śledczego, p. L. Kurnatowski, i w aresztowanym poznał Wiktora Stempkowskiego, liczącego 24 lata, bez zajęcia, nie należącego do fachu piekarskiego. Był on poszukiwany od pewnego czasu przez policję, jako uczestnik napadu na kasyera fabryki Lilpopa, Rau'a i Löwensteina, na cegielnię oraz na inkasenta przy rogatce marymonckiej.

Stempkowski ma charakterystyczny znak szczególny: bielmo na prawem oku.

„Kuryer Warszawski,” pisząc o strasznym krwawym zajściu, wydrukował wstępny artykuł p. t. „Dosyc,” w którym występuje ostro przeciwko wykonywaniu wyroków bez sądu.

Przytacza przytem zasadę sądownictwa polskiego, która mówi:

„Nikt nie ma być więziony, któremu się wprawie nie dowiodło przestępstwa.”

Nazwanie tych nieludzkich postępów barbarzyństwem i nieludźnością, jest za słabe.

## Z dzielnic polskich.

**ZE LWOWA.** Miejska komisya sanitarna uznała, że miastu zagraża epidemia tyfusu. Stwierdzono 50 zachorowań.

— Popęłniła samobójstwo żona członka rady miejskiej, milionerka, Katarzyna Schaftowa, kijowianka, z domu Sachsówna.

— Marszałek krajowy St. br. Badeni wyzdrowiał. Jutro przewodniczyć już będzie na posiedzeniu wydziału krajowego.

**Z KRAKOWA.** Aresztowano tu niebezpiecznego włamywacza, Jana Piłkę, warszawianina.

— Ignacego Barbarzkiego skazano na tajnej rozprawie na półtora roku więzienia za szpiegostwo.

**Z INOWROCŁAWIA.** Na południu miasta zarysowała się nagle trzypiętrowa kamienica, znajdująca się pomiędzy święto konsekrowanym kościołem Matki Boskiej, a starym kościołem.

Pod kamienicą pokazał się wielki otwór, przez który widać kotłującą się wodę, pochodzącą z salin podmiejskich.

Kamienica do rana prawdopodobnie runie.

Policja usunęła mieszkańców nietylko z zagrożonego bezpośrednio domu, ale i z sąsiednich, którym również grozi niebezpieczeństwo.

Istnieje uzasadniona obawa, że skutkiem podminowania miasta przez wodę, idącą z salin, powtórzyć się może katastrofa z przed 2 lat, przeciwko czemu zresztą władza żadnych wystarczających środków nie przedsięwzięła.

Ludność katolicka bardzo zaniepokojona o los nowego kościoła, który także jest zagrożony. Miejsce katastrofy obstawiono wojskiem.

## KALENDARZYK TERMINOWY.

**IMIONA SŁOWIAŃSKIE.** Dziś Bogodara. Jutro Ludomira.

**TEATR POPULARNY.** (Konstantynowska nr. 16). Dziś „Smierć Iwana Groźnego” Tolstoja. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem. Jutro „Beben”. Początek o godzinie 8 min. 15 wieczorem.

**POGADANKA.** Dziś (w lokalu Stow. naucz. chrz. Konstantynowska 5) pogadanka z zoologii p. Szepletowskiego. Początek o godz. 8 wiecz.

**„ODEON”.** (Przejazd 2) Dziś o godz. 4 po poł. Tow. „Wiedza” urządza przedstawienie kinematograficzne dla młodzieży.

**MUZEUM NAUKI I SZTUKI** (Zielona 8), otwarte codziennie od g. 4 pp. do 10 w.; w niedziele i święta od g. 12 w poł. do 10 w.

## KRONIKA.

(—) **Wiceministrem spraw wewnętrznych** na miejsce dymisjonowanego Kurlowa, mianowany został prokurator nowoczerkaskiej izby sądowej, Zołotarew.

W tych dniach ma być obsadzone stanowisko po b. wiceministrze Kriżanowskim.

(a) **Ze zgromadzenia kupców m. Łodzi.** Onegdaj w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej № 87, odbyło się zebranie nadzwyczajne członków zgromadzenia kupieckiego, w celu dokonania wyborów na członków komitetu handlu i przemysłu na miejsce zmarłych i ustępujących.

Zagaił zebranie prezydent m. Łodzi rz. r. st. W. Piękowski; przewodniczył starszy urzędu zgromadzenia kupców rz. r. st. Edward Herbst.

Większością głosów wybrani zostali na 4-letnie (1911 — 1915) pp.: dr Alfred Biederman, Eugeniusz Geyer, dr Alfred Grohman, Adolf Kinderman, Juliusz Kinderman, Julian Krusche, Ernest Schön z Sosnowca i Karol Steinert.

Pozostali nadal w komitecie pp.: Edward Herbst, Jakób Hertz, Oskar Kindler i Rudolf Ziegler.

(a) **Spis ludności Łodzi.** Dziś, o godzinie 4 rano właściciele domów przystąpili do sporządzenia listy mieszkańców w każdym poszczególnym domu. Listy te następnie przesłane zostały właściwym cyrkulom policyjnym. Na podstawie zgromadzonego materiału komisarze cyrkulowi przedstawiają szczegółowe wykazy osobnej komisji przy biurze policmajstra m. Łodzi, pod przewodnictwem pomocnika, p. Miaszkowa.

Komisya opracuje ogólną statystykę ludności m. Łodzi wraz z przyłączonymi przedmieściami.

(a) **Bawelna.** Wobec zlej w Ameryce pogody ceny bawełny amerykańskiej cokolwiek się podniosły. Podwyższono również ceny na bawełnę rosyjską. Fabrykanci wstrzymują się od znacznych zakupów bawełny w obawie, ażeby rewolucya w Chinach, wojna włosko-turecka, nieróżnorodność we wschodniej Rosyi i wogóle ograniczenie pieniężne nie wpłynęły źle na handel wyrobami bawełnianymi.

(b) **Z przemysłu żelaznego.** W ostatnich czasach zmniejszyły się zamówienia w fabrykach wyrobów żelaznych, szczególnie w odlewniach, wskutek czego ma być zmniejszona liczba godzin pracy, albo też pewna część pracowników wydalona.

(a) **Kalosze.** Ceny kaloszy, jak się spodziewano, powinny były się zniżyć, skutkiem wyrobu sztucznej gumi. Jednakże fabrykanci kaloszy zawiadomili kupców, że staniąca tylko guma, z której wyrabiane są kalosze, co jednak nie obniży cen kaloszy.

(b) **Z kolei wiedeńskiej.** Skup kolei wiedeńskiej przez skarb jest już prawie postanowiony. Do rozmaitych wydziałów tej kolei rozesłano schematy, w których mają być wykazane: liczba pracowników, wartość majątku i t. d.

Przejęcie kolei wiedeńskiej na skarb przewidują nie wcześniej, niż w 1913 roku. Na uregulowanie zaś wszystkich kwestyj po skupie kolei potrzeba będzie jeszcze co najmniej dwóch lat—więc wydalanie pracowników może nastąpić zapewne dopiero w 1915 roku.

(a) **Stagnacya budowlana.** W ostatnich czasach zauważyć się daje ogromna stagnacya budowlana. Wiele domów stoi niewykończonych, wstrzymano mnóstwo robót, rozpoczętych około wznowienia budowli; wielu zaprojektowanych budowli zaniechano. Przyczyny tego objawu są: 1) ogólna stagnacya w różnych gałęziach przemysłu oraz odczuwany brak gotówki; 2) brak zaufania i kre-

dytu, wyśrubowanego do maximum w końcu lat r. b.; 3) nadmiar budowli, które w znacznej mierze zaspokoily potrzeby mieszkańców; 4) mnóstwo będących w obiegu weksli tak zwanych budowlanych, które następnie przemianowano na t. zw. weksle komorniane; 5) odmowa dyskontowania przez banki weksli budowlanych i pseudo-mieszaniowych.

Przedsiębiorcy, nie mogąc zdobyć gotówki, zmuszeni są zaprzestać robót i urzeczywistnienia projektów.

Obecnie jest możność nabycia rozpoczętych i niewykończonych budowli za względnie niską cenę na ulicach: Piotrkowskiej, Pasażu Szulca, Lipowej, Mikołajewskiej i t. d.

(a) **Koło architektów.** Wczoraj, o godzinie 9 wieczorem, w lokalu Stowarzyszenia techników (Spacerowa 21) odbyło się zebranie Koła architektów, pod przewodnictwem p. K. Stabelskiego.

Postanowiono zorganizować szereg odczytów o wybitniejszych budowach łódzkich.

Do wygłoszenia tych odczytów zaproszono wybitniejszych budowniczych miejscowych.

(a) **Tranzakcyje budowlane.** Od przedsiębiorcy Ryngera z Wiednia p. Otto Sule nabył hotel „Savoy” przy ulicy Krótkiej № 6, za 35,000 rb. Wartość tego gmachu rzeczoznawcy oceniają na 300,000 rubli, ale obciążony jest znacznymi długami.

(a) **Osobiste.** Przybył wczoraj do Łodzi w interesach służbowych naczelnik warszawskiego wydziału „ochrony”, pułkownik Globaczew.

(a) — Dotychczasowy pomocnik naczelnika stacyi Łódź kolei fabryczno-łódzkiej, p. Maryan Grzegorzewski przeniesiony został na taką posadę na stacyę Karolew.

(x) — Łódzianin p. Mikołaj Jakubowicz, obywatel honorowy, ukończył akademię w Antwerpii z tytułem „licencié en sciences commerciales”.

(a) **Z poboru.** Łódzka powiatowa komisya poborowa ukodczyła wczoraj pobór popisowych z 2 rewiru powiatowego, t. j. z gminy: Wiskitno, Brolec, Chojny, Gospodarz, Górki, Żeromiu i Czarnocin.

Z rewiru tego przyjęto do służby wojskowej 165 popisowych, w tej liczbie 161 chrześcijan i 4 żydów.

W sobotę rozpocznie się losowanie i pobór popisowych z 1 rewiru powiatowego, w skład którego wchodzi gminy: Radogoszcz, Bruzyca, Łągielniki, Lućmierz i Nakielnica oraz m. Zgierz.

(a) **Superrewizyi** wczoraj podlegli popisowi, którzy wyciągnęli numery od 573 do 725.

(a) **Ze Stowarzyszenia pracowników handlowych.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu postanowiono wobec drożyzny artykułów codziennej potrzeby powiększyć płacę pracownikom administracyi i wydać zapomogę w stosunku 50 do 80 proc. ich plac.

Uchwalono zwołać narady wszystkich istniejących przy Stowarzyszeniu komisyj w celu rozważenia sprawy kupna domu dla Stowarzyszenia.

(x) **Z Towarzystwa Krzewienia Oświaty.** W sobotę 11 listopada o godzinie 8 wieczorem w sali wykładowej, przy ulicy Mikołajewskiej nr. 11 p. Konstanty Wyszynski wygłosi odczyt p. t. „Człowiek i ziemia”, w niedzielę 12 listopada o godzinie 4 po poł. fil. Bolesław Heyman „O Ciele”. Odczyty te będą ilustrowane obrazami niktacyimi.

(b) **Ze Stowarzyszenia odlewników.** W niedzielę dnia 12 b. m. o godzinie 10 rano, w lokalu Müllera przy ulicy Mikołajewskiej nr. 40, odbędzie się zebranie zarządu, ze współdziałaniem członków Stowarzyszenia.

(x) **Wieczór drukarzy.** W nadchodzącą sobotę, dnia 11 listopada, w Domu ludowym Stow. robotników chrześcijańskich, przy ulicy Przejazd № 34, odbędzie się „Wieczór” drukarzy pracowników łódzkich, na którego program złożą się: śpiewy chóru amatorskiego, monologi i komedjy. Po wyczerpaniu programu nastąpią tańce przy dźwiękach orkiestry smyczkowej. Początek o godzinie 9 wieczorem.

(a) **Ze szkoły handlowej.** W dniu 11 b. m. w nadchodzącą sobotę zgromadzenie kupców m. Łodzi przyjmować będzie oficjalnie nowy gmach szkoły przy ulicy Dzielnej.

Sergja **KALODONT**

Niezbędny **KREM i ELIKSIR** do **ZĘBÓW**  
Utrzymuje zęby biało, czysto i zdrowo.

żądać wszędzie



(a) **Nowe bruki.** W magistracie łódzkiej w tych dniach posiedzenie z udziałem inżynierii miejskiej ma określić, na których ulicach trzeba ułożyć bruk nowy i ile wyniesie ogólny kosztorys robót. Referat przesłany będzie następnie do gubernatora piotrkowskiego.

(—) **Syonisci.** Gazety żydowskie donoszą, że syonisci niemieccy wespół z tutejszymi urządzają w Katowicach w nadchodzącą niedzielę „dzień agitacyjny“. Mowę wygłosi b. poseł do pierwszej Dumy, S. Lewin.

Bilety na ten „dzień“ wydają w Sosnowcu, w Będzinie, w Dąbrowie i w Zawierciu.

(f) **O kości.** W styczniu r. b. majstrowie rzeźniccy przyrzekli, że kości sprzedawać będą Komitetowi przeciwzabraczemu. Kości należą do czeladników. Majstrowie w ten sposób regulują swoje wypłaty, dopłacając czeladnikowi kośćmi, które ci sprzedają na swoją korzyść. Czeladnicy jednak bardzo niechętnie oddają kości Komitetowi, wolą sprzedawać je handlarzom prywatnym, pomimo, że pobierają ceny niewyższe, niż płacone przez Komitet.

W ubiegłą niedzielę członek zarządu Komitetu p. Modest Sobociński, pojechał do Pabianic w celu przeprowadzenia pertraktacji z tamtejszymi majstrami i czeladnikami. Propozycję Komitetu przyjęli oni bardzo chętnie i tak czeladnicy, jak i majstrowie zobowiązali się oddawać kości tylko Komitetowi, którego furgon od czasu do czasu będzie je zabierał.

Postępek rzeźników pabianickich tembardziej zasługuje na zaznaczenie, że łodzianie tak niechętnie znaleźli się wobec Komitetu. P. Modest Sobociński zajęty jest obecnie utworzeniem taboru zbieraczy kości po domach prywatnych. Tabor będzie liczył z górą stu ludzi. Jak wykazuje statystyka Komitetu, opracowana starannie na zasadzie ubitego w rzeźni bydła, w mieście naszym ginie bezużytecznie, wyrzucana się kości za 60,000 rb. Tabor więc, zbierając je, może oddać duże usługi.

(a) **Zabroniona loterya.** W bramie domu przy ul. Piotrkowskiej nr. 78 rewirowy III go cyrakułu policyjnego zauważył Szlamę Cederbaum (za mieszkałego przy ul. Widzewskiej nr. 42) sprzedającego bilety zabronionej u nas loteryi żydowskiej i zagranicznej. Przy Cederbaumie znaleziono 46 losów takiej loteryi. Spisano protokół w celu pociągnięcia C. do odpowiedzialności.

(a) **Kradzież na poczcie.** Wczoraj w głównym kantorze pocztowym, przy ul. Widzewskiej, skradziono 16-letniemu Alterowi Glücksmanowi 205 rubli odebrane z przekazu. Gdy poszkodowany spostrzegł brak notatnika z pieniędzmi w kieszeni, zrobił alarm. Zapytany, czy nie przypomina sobie, kto stał obok niego przy okienku podczas odbioru pieniędzy, Glücksman wskazał na p. M., urzędującego w jednym z sądów. P. M., z powodu krzywdzących podejrzeń, wezwał dyżurnych funkcjonariuszów policyjnych, aby sporządzili protokół w celu pociągnięcia Glücksmana do odpowiedzialności sądowej.

(d) **Wypadek czy samobójstwo.** Wczoraj rano Pogotowie zawołane zostało do mieszkania przy ulicy Tyńskiej № 6, gdzie zastało 20-letniego S. L. z raną postrzałową lewego boku. Obok L. leżał rewolwer systemu Bulldog. Udzieliwszy pierwszej pomocy, Pogotowie odwiozło nieszczęśliwego w stanie nieprzytomnym do lecznicy przy ulicy Piotrkowskiej № 251. Nikt z domowników nie wie, przy jakich okolicznościach stał się ten wypadek.

(d) **Znalezione dokumenty.** Naczelnik poczty przesłał do tutejszego wydziału śledczego następujące dokumenty, znalezione w skrzynkach pocztowych: Edwarda Paradowskiego, Bronisława Sobolewskiego, Stanisława Twardowskiego, Moszka Wodzisławskiego, Maryanny Łopateckiej, Franciszka Sapieja, Jakóba Jastrzębia, Juliusza Kallera, Szymona Wellanda, Muchalusta Seifeldinowa, Sury-Gitli Koplówic, Gabryela Welca, Andrzeja Fila, Lebusia Winera, Icka Selenki, Antoniego Bajerskiego, Leonarda Grzelowskiego, Anastazy Pafenow i Michała Salanta, zagraniczny paszport Lebusia Winera, bilet wojskowy Franciszka Sapieja i książeczkę legitymacyjną Moszka Wodzisławskiego.

(b) **Pożar.** Wczoraj, o godz. 11 rano, przy ulicy Zawadzkiej nr. 44, na poddaszu zajęły się ogniem komórki. Pożar stłumiono w pół godziny. Ratowały I i II oddziały straży ogniowej ochotniczej i straż miejska. Przyczyna ognia niewiadoma; straty obliczają na 1000 rubli.

(a) **Kradzieże.** Nieznani złodzieje weszli przez plot do składu Chaima Galewskiego, przy ul. Kolejowej nr. 1 i skradli różne rzeczy, wartości około 100 rb.

(a) **Bójka w rzeźni miejskiej.** Dział około po-

łudnia pomiędzy dwoma rzeźnikami powstała kłótnia, a następnie bójka, podczas której 21-letni Jan Jankowski ugodzony został nożem w lewą rękę. Po udzieleniu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, rannego odwieziono do szpitala św. Aleksandra i zawiadomiono rodzinę, zamieszkałą przy ul. Nawrot nr. 79.

(a) **Z rusztowania.** Dział, o godz. pół do 1 po poł., 21 letni murarz, Leon Krystiak, spadł z rusztowania przy budowie domu na przedmieściu Rokicie. Uległ on złamaniu lewej nogi i ranom krwawym na całym ciele. Pierwszej pomocy udzielił lekarz Pogotowia, potem chorego odwieziono do kliniki dr. Wattena i Tochtermana, przy ul. Podleśnej.

(p) **Pogotowie ratunkowe** w ciągu dnia wczorajszego między innymi wzywano do następujących wypadków:

— Ogólnemu osłabieniu uległy 4 osoby.  
— Po dłuższej nieobecności w Łodzi, czy na ulicy, stałych klientów Pogotowia, Lal Hoffman i Poradowskiego, wczoraj znów Pogotowie wyjeżdżało do nich 2 razy, wzywane zaś było 5 razy.

— Na ul. Południowej nr. 4 w podwórzu domu znaleziono młodego człowieka, lat około 22, z nazwiska nieznanego, otrutego karbolom. Po udzieleniu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia na miejscu wypadku, w stanie nieprzytomnym odwieziono go do szpitala Pożniaki.

— Na ul. Aleksandrowskiej nr. 20 Leokady Olszowskiej, robotnicy fabryczne, lat 20, maszyna poszarpała prawą rękę.

— Dział, o godz. 7 rano, gdy robota budowlana się rozpoczęła, na ul. Spacerowej nr. 7 na ścieżkę Wincenckiego Szangarskiego, lat 54, spadła żelazna belka, strącała mu prawą nogę i poszarpała lewą rękę, oraz uszkodziła krzyż. W stanie ciężkim odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

— Mieszkańcy domu nr. 80 na ul. Przejazd dział rano usłyszeli jęki z mieszkania pojedynczego na parterze; okazało się, że lokator, lat około 30, którego na razie nazwisko zostało niesprawdzone, widocznie od wadliwie urządnego pieca zagerzał; znaleziono go w stanie nieprzytomnym i w takim stanie odwieziono go do szpitala Czerwonego Krzyża.

\*

(a) **Wystawa ruchoma w Zgierzu.** Wczoraj odwiedziło wystawę około 2,500 osób, w tej liczbie uczenice i uczniowie miejscowej szkoły handlowej oraz dziatwa jednej ze szkół początkowych.

Wieczorem w korytarzu i na podwórzu wycekiwały swej kolei setki osób. Na domiar instalacja elektryczna zepsuła się i kilkakrotnie w ciągu wieczora gasły lampki, uniemożliwiając normalny ruch na wystawie. Bardzo wiele osób, nie mogąc się doczekać swej kolei, odchodziło do domów.

Dzisiaj będą przygotowane lampy naftowe, na wypadek, gdyby nie dopisało światło elektryczne.

Wieczorem wśród zwiedzających wystawę przeważają ciągle robotnicy fabryczni, zwiedzający wystawę za biletami ulgowymi. Dotąd biletów takich kasa wystawy sprzedała 4 tys.

Dzisiaj ostatni dzień wystawy w Zgierzu. Ażebym uniknąć takiego natłoku jaki panował wczoraj, dyrekcja wystawy wzywała wczoraj odchodzącą od drzwi publiczność, ażeby dziś spieszo na wystawę wcześniej, a kto może, ażeby nie czekając wieczora, odwiedził wystawę w dzień.

(x) **Ze Zgierza.** Oddział zgierski Towarzystwa opieki szkolnej, popierający szkołę p. J. Napieralskiego w Zgierzu, liczący w roku szkolnym od 1 lipca r. z. do 1 lipca r. b. 122 członków miał dochodu ze składek członkowskich rb. 437 kop. 47, od Towarzystwa pożyczkowo-oszczędnościowego otrzymał rb. 176 kop. 18, z Towarzystwa „Zgoda“ rb. 207 kop. 68, za wpisy od dzieci uczęszczających do szkoły rb. 491 kop. 50; razem rb. 1312 kop. 83.

Place nauczycieli za tenże czas wyniosły rb. 1440, stróż, opał i inne wydatki rb. 152 kop. 67, razem rb. 1592 kop. 65. Zatem właściciel szkoły p. Napieralski dopłacił tylko 279 rb. 84 kop.

Prefekt ks. Niemyski wyklada lekcje religii bezpłatnie. Dzieci do szkoły uczęszcza 134.

W roku sprawozdawczym odbyły się 2 zebrania ogólne oraz 8 zebrań zarządu, do których należą panie: Długoszewska i Makowa oraz panowie; dr. Haesner, Hordleczka, Make, ks. Ryster i ks. Pudłowski.

(a) **Zarejestrowanie ustawy.** Piotrkowska komisja gubernialna do spraw stowarzyszeń i związków zarejestrowała ustawę zgierskiego Towarzystwa rozwoju fizycznego p. n. „Bieg“. Organizatorami nowego Towarzystwa są pp.: Władysław Lejdikejt, Franciszek Lebrecht i Franciszek Patek.

(a) **Kara administracyjna.** Mieszkaniec wsi Grodzisko, gminy Wiskitno, powiatu łódzkiego, Andrzej Drodź, za nielegalne utrzymywanie broń, skazany został na zapłacenie 25 rb. kary.

## SZTUKA.

(x) **Teatr popularny A. Mielewskiego** (Konstantynowska 16). Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Dzisiaj w czwartek odegrana będzie wspaniała tragedia w 5 aktach a 8 odsłonach p. t. „Smierć Cara Iwana“ — A. K. Tolstoja.

Jutro w piątek ukaże się dawno nie grana znakomita sztuka w 4 aktach p. t. „Beben“.

W sobotę po południu dla młodzieży po cenach najniższych dana będzie po raz ostatni tragedia „Smierć Cara Iwana“, wieczorem zaś po raz pierwszy ukaże się jako nowość w Łodzi sztuka w 5 aktach A. Walewskiego, „Górą Radziwiłł“.

Sztuka ta grana na scenach polskich w Krakowie i Lwowie zyskała duże powodzenie kasowe dzięki swej elekawej treści; akcja rozgrywa się w 18 wieku za panowania Stanisława Augusta. Radziwiłł autor nakreślił odmiennie, niż dotychczas czynili to autorzy, przedstawiając go jowialnie Adolf Walewski tworzy z niego bohatera przełomowej chwili narodowej; olśniony błyskiem wizji przyszłości Radziwiłł kończy żywot swój ekspiacyjną za błędy przeszłości.

Ordez powyższe premieri ukażą się niebawem dzieła najnowsze jak: „Kobieta bez znaczenia“ — Wildego; „Żywy trup“ — Tolstoja; „Konic Mesyasa“ — J. Żuławskiego, autora „Eros i Psycho“.

(x) **Wielki koncert symfoniczny.** Młode i ruchliwe Towarzystwo muzyczne im. Chopina z zapalem gotuje się do koncertu inauguracyjnego, mającego się odbyć wieczorem 19 listopada. Próby są w pełnym biegu. Postawili sobie za cel pracę dla społeczeństwa łódzkiego, Towarzystwo postanowiło zdobyć sympatię wstępnym bojem. Mówi tu za siebie sam program zbliżającego się koncertu.

Na pierwszym miejscu należy postawić arcydzieło L. van Beethovena — symfonię V c-moll której trudności orkiestra symfoniczna Towarzystwa w zupełności już opanowała. Ucho słuchacza pieścić będzie solo skrzypcowe „Fantazyja Otello-Ernsta“ w wykonaniu dyr. A. Brandta z towarzyszeniem orkiestry. Będzie też wykonywany jeden numer oratoryum Rossiniego „Stabat Mater“ (Solo sopranowe p. S, chór mieszany i orkiestra. W całości piękne to dzieło wypełni jeden z następnych koncertów Towarzystwa.

Znajdą również miejsce w programie Fr. Chopin i St. Moniuszko. Poza tem chor mężczy Towarzystwa wystąpi „a capella“ pod dyrekcją Z. Szczepańskiego.

(x) **Wielki koncert.** W wielkim koncercie „Lutni“ który odbędzie się w sobotę dnia 25 b. m. w sali koncertowej przy ulicy Dzielnej, oprócz znakomitego tenora behawerskiego, artyści opery Ignacego Dygasa i doskonałej artystki sceny krakowskiej H. Arkawinówny, bierze również udział znakomity nasz artysta, król skrzypków Stanisław Barcewicz, obecnie zajmujący stanowisko dyrektora warszawskiego konserwatorium.

(x) **Koncert skrzypczki p. Kazimierzy Jaworowskiej** wespół ze znakomitym pianistą p. Henrykiem Melcerem który zapowiedziano na niedzielę nadchodzącą, obiecuje nam dużo miłych wrażeń. Wiolniski p. Jaworowskiej nie słyszano dotąd w Łodzi; sądząc jednak z bardzo pochlebnych krytyk prasy warszawskiej i z tego, że studia swoje koczyła u znakomitego prof. Szweczyka, przypuszczać należy, że to musi być artystka, która potrafi zająć i dać rzeczywiście artystyczne wrażenia.

Pianista Henryk Melcer, ma już u nas ustaloną opinię, jako znakomity kompozytor i wirtuoz. Koncert odbędzie się w sali koncertowej Vogla.

(x) **„Pod godłem Krzyża“.** W nadchodzącą niedzielę, dnia 12 listopada, Koło dramatyczne przy Stowarzyszeniu robotników chrześcijańskich odegra po raz drugi obraz historyczny w 3 aktach C. Danielewskiego pod tytułem „Pod godłem Krzyża“. Akcja tej sztuki rozgrywa się w roku 997 bezpośrednio po zaprowadzeniu chrześcijaństwa w Polsce. W czasie antraktyw grać będzie orkiestra teatralna pod dyrekcją L. Michalskiego. Początek o godzinie pół do 7 wieczorem.

(x) **Z Twa zwolenników sportu.** Na korzyść T-wa zwolenników sportu odegrana będzie w piątek, dnia 10 listopada, w teatrze, popularnym p.



Mielewskiego ciesząca się zawsze stałem powodzeniem komedia „Beben“.

Bilety po cenie do połowy zniżonej sprzedaje w piątek cukiernia W-go Ulrichsa, róg Piotrkowskiej i Zielonej, od godziny 10 rano do 5 po południu, zaś od 7 wiecz. kasa teatru, po cenach zwykłych.

## Z kroniki bandytyzmu.

Odbijające się głośnie echem zbrojne napady na pociągi, przewożące gotowiznę kolejową, na stacyjne kasy towarowe i t. p., nasuwały zawsze mimowoli myśl, że akcją całą kierować musi jednostka dobrze uświadomiona o terenie uplanowanego napadu i wtajemniczona we wszelkie manipulacje kolejowe. Podejrzenia te były całkiem usprawiedliwione.

Energicznie prowadzone śledztwo ujawniło nazwiska jednostek, odgrywających ważne role w organizacji bandyckiej, działających z obmyślonym z góry planem.

W warsztatach kolei kaliskiej pracował jako stolarz, a ostatnio w charakterze rewidenta wagonów, pewien osobnik. Opuścił on następnie zajmowane stanowisko. Mieszkanie prywatne miał w jednym z domów przy ulicy Srebrzyńskiej, a wynajmował na warsztat stolarski izbę na tejże ulicy w innym domu. Jako szeladnik w tym warsztacie pracował 21-letni Edward Zgoda, mieszkaniec gminy Chlewicka, pow. koneckiego. Warsztat egzystował od Wielkanocy do świętego Jana r. b. Służył on zarazem za nocleg Zgodzie. W miesiąc od założenia warsztatu wprowadził się tam znajomy rewidenta, którego Zgoda nazywał Drynią. Nazwisko Dryni obijało się ciągle o uszy sąsiadów, a których obaj lokatorzy zostawiali często klucz od mieszkania.

22-letni Drynia zameldowany był jako stały mieszkaniec gminy Skrzyńsko, powiatu opoczyńskiego.

Zgoda pracował w warsztacie, Drynia zaś regularnie wychodził do zajęcia. Obaj młodzieńcy stolowali się u właściciela warsztatu. Po obiedzie wracali do pracy o zwykłej porze.

Drynia nosił czarną pelerynę, od czasu do czasu binokle, to zapuszczał, to golił zarost. Zgoda nie zmieniał swojej powierzchowności.

Odwiedzali ich często różni młodzi ludzie. Zamykano wówczas okiennice, drzwi na klucz i pozostawano czas długi, nawet do świtu.

Pośród odwiedzających, sąsiedzi na podstawie okazanej im fotografii poznali Stanisława Dębskiego, bandytę, zabitego w dniu 16 października b. r. w domu przy ulicy Radwańskiej № 41. Innych nie poznawano.

Okolo św. Jana właściciel związa nagle swój warsztat, a młodzi ludzie, znajdujący w tym lokalu stałe schronienie, znikają z oczu sąsiadów. Właściciela warsztatu niedawno aresztowano.

Władze śledcze otrzymały wskazówki, że w domu przy ulicy Ciemnej № 59 przebywają bandyci. Danych dostarczyło śledztwo prowadzone w sprawie krwawego starcia policji z bandytami przy ul. Radwańskiej № 41.

Idąc za temi wskazówkami, policja wysłała na wywiady młodego chłopca, dając mu instrukcję, jak ma się zachować. Chłopiec ów udał się do mieszkania Wincentego i Maryanny małżonków Mareckich z prośbą o wiadomość, kiedy spotkać może przynajmniej zabitego Stanisława Dębskiego. Otrzymuje odpowiedź, że istotnie bywają tacy, lecz w danej chwili ich niema; córka Helena radzi chłopcu, żeby częściej tu zaglądał, a niezawodnie którego z nich spotka.

Chłopiec, wróciwszy od Mareckich, udzielił pożądaną informację policji, nadmienając, że w danej chwili oprócz rodziny Mareckich niema nikogo z obcych. Wkrótce do mieszkania Mareckich wkrocza policja, na widok której Mareccy bynajmniej nie wychodzą z równowagi, a na zapytania odpowiadają ze spokojem, że „nie było u nich przed chwilą żadnego chłopca.“ Helena potwierdza.

Fakt ten upewnił władze policyjne, że Mareccy dawali schronienie bandytom.

Zarządzono wnet w całym mieszkaniu rewizję i Mareckich aresztowano.

Podczas rewizji znaleziono list zaadresowany do Heleny Mareckiej, w którym nieznana kobieta, podając adres swój w szpitalu w Opocznie, prosi Helenę o konspiracyjną odpowiedź, co się

dzieje obecnie w Łodzi, ponieważ słyszała, że „dzieje się coś złego.“

Do szpitala w Opocznie udaje się delegowany funkcjonariusz policji śledczej. Tutaj znajduje autorkę listu.

Łączyły ją bliższe stosunki z pewnym bandytą, z zawodu ślusarzem, który pracował w zakładach giserskich w Stępkowie. Przywiózł on ją z Nieklania do Łodzi i umieścił w mieszkaniu Mareckich, przy ulicy Ciemnej № 59, gdzie przebyła 5 tygodni.

Z Łodzi autorka listu, będąc chorą, udała się do Warszawy, gdzie nie znalazła ani środków dla ratowania zdrowia, ani opieki. Rodzice, dowiedziawszy się o fatalnym położeniu córki, zabrali ją z Warszawy i umieścili w szpitalu w Opocznie.

Obecnie znajduje się w Łodzi. Twierdzi ona, że dokładniejszych danych co do działania i osobistości bandytów udzielić nie może, gdyż mieszkała u Mareckich krótko, a wogóle wszyscy ukrywali się przed nią.

Zdaniem jej, Mareckim wiadomym było wszystko o organizacji bandyckiej.

W ten sposób właśnie, idąc po nitce do kłębka, udało się policji śledczej ustalić nazwisko zabitego bandyty Jakóba Dryni.

Przy zabitym bandycie Dryni, znaleziono dwa paszporty; na jednym z nich widnieje ostatni stempel domu przy ul. Wizaera № 14. Tutaj mieszkał Józef Piątek, mieszkaniec gminy Rozprza, powiatu piotrkowskiego; miejsce, gdzie figurowało nazwisko, zostało oczyszczone za pomocą chemikali.

## Wojna turecko-włoska.

### Z Trypolisu.

Działa tureckie, pomimo swej niewielkiej liczby, po dawnemu strzelały do miasta. Wczoraj w dzień kilka pocisków upadło obok pałacu. Lekko uszkodzony został jeden dom. Artyleria włoska z przyczyną nie do zrozumienia nie przykłada starań, aby zniszczyć artylerię turecką.

Przybyły dwa pułki 93 i 18, jeden batalion pułku 15 oraz bataliony alpejskie 3, 7 i 8.

Wieczorem przybył generał Frugoni z naczelnikiem sztabu, pułk. Marechi.

Generał Caneva zostanie gubernatorem i będzie dowodził armią; Frugoni będzie dowodził korpusem.

Druga dywizja generała Briciola pozostanie w Bengazi.

Agencja Stefani donosi z Trypolisu: Wczoraj wojsko włoskie zrobiło śmiałą wycieczkę na zajęte przez Turków pozycje w forcie Hamidieh na południowo-wschodniej stronie Trypolisu. Po dłużej i zaciętej walce włosi odzyskali te pozycje.

Saloniki, 8 listopada. (Wł.). W Macedonii otrzymuje ludność mahometańska a pomiędzy nią i albańczycy, którzy pozostali wiernymi, broń i naboje. Równocześnie powołują rezerwy. Dostawcy dla armii otrzymali wielkie zamówienia.

Iskib, 8 listopada. (Wł.). W kołach tutejszych panuje coraz większe rozgoryczenie przeciw stronniectwu młodoturckiemu, które, ufając dwulicowej polityce Niemiec, dało się uwieść przyjaźni cesarskiej i tym sposobem nabawiło Turcyę kłopotów. Obecnie, zdaniem kół decydujących, w polityce zagranicznej szukać należy oparcia o Francję i Anglię.

Rzym, 8 listopada. (Wł.). Rząd włoski stara się o zaciągnięcie nowej pożyczki na cele wojenne w sumie 500 milionów franów, przeważnie we Francji, ponieważ fundusz 400 milionów, przeznaczony na wojnę, już został wyczerpany.

Wiedeń, 8 listopada. (Wł.). Deputowany słowenski, Rybar, zapytał prezesa izby, czy jest przygotowany na odpowiedź w sprawie okrucieństw popełnianych przez armię włoską w Trypolisie i czy byłby skłonny do wyrażenia z tego powodu ubolewania. Przewodniczący odesłał wnioskodawcę do interpelacji posła Breitera, który zażądał od szefa gabinetu interwencji austriackiej z powodu okrucieństw włoskich.

## Rewolucya w Chinach.

### Ucieczka dworu.

Z Tien Tsinu donoszą: Rozchodzi się pogłoska, że Pekin w ręku powstańców. Bunt szerzy się wraz z rzezią wszystkich mandżurów. Przedmieścia objęte pożarami.

Biuro Reutersa donosi z Pekinu: Ubiegłej nocy przeszło 100 wozów napełnionych dobytkiem dworu cesarskiego opuściło pokryjomy Pekin, udając się w kierunku wschodniej Mongolii. Dzień nad ranem dwustu wybitnych mężów stanu i urzędników mandżurskich przedarło się konno w tym samym kierunku. Prasa wnioskuje z tego faktu, że jest on stanowczo potwierdzeniem wieści o nocnej ucieczce dworu w kierunku Mongolii.

\*

Tokio, 8 października. (P.) Kilka tysięcy chinczyków w Jokohamie utworzyło „czarne pułki“ i wysyłają znaczne sumy rewolucjonistom.

## TELEGRAMY.

Petersburg, 9 listopada. (P.) Na Najpoddanejszą depezę, podaną z okazji setnej rocznicy istnienia departamentu celnego, minister skarbu otrzymał następującą depezę:

„Serdecznie dziękuję urzędnikom departamentu celnego za wyrażone uczucia, modły i dobre życzenia, złożone Moje, Cesarzowemu, Następcy Tronu i całej Naszej Rodzinie, wyraż pan departamentowi Moje pozdrowienie z okazji stoletniego jubileuszu; z głębi duszy życzę mu dalszego rozwoju dla dobra Drogiej Naszej Ojczyzny. Mikołaj.

Petersburg, 8 listopada. (P.) W obecności ministrów spraw wewnętrznych i komunikacji, członków zarządu miejskiego, gubernatora petersburskiego, naczelnika miasta i publiczności odbyło się uroczyste otwarcie czwartego mostu stałego przez Nową imienia Piotra Wielkiego.

Petersburg, 8 listopada. (P.) Pogłoski o tem, że oskarżony o zabójstwo Juszczyńskiego Mendel Beilis ciężko zachorował są bezpodstawne. Beilis przez cały czas przebywania w więzieniu nie chorował ani razu.

Wiedeń, 8 listopada. (P.) Minister oświaty, Hussarek, oświadczył delegacji posłów, że jest przekonany o ważności uniwersytetu rusińskiego we Lwowie i że uczynił wszystko zależne od niego dla przyspieszenia tej sprawy.

Moskwa, 9 listopada. (P.) Policja wykryła oszustwo, spełnione przez brata znanego inżyniera, Bazylego Gilewicza, który sprowadził do swego mieszkania kupca Dobyczyńskiego, przedstawivszy się, jako naczelnik „ochrony“, zagroził Dobyczyńskiemu więzieniem. Za uwolnienie wziął od niego rb. 1,000 gotówką i rb. 4,000 weksłami.

Tyflis, 9 listopada. (P.) W sprawie o zrabowanie rb. 469,500 z wagonu środkowoazyjskiej kolei żelaznej sąd okręgowy skazał czterech oskarżonych na lat 5 robót ciężkich, siedmiu zaś w ich liczbie kapitana Jermołowa i porucznika Ouchmezuri do rot aresztanckich na cztery lata, jednego na osadzenie w więzieniu na 2 lata i dwóch uniewinniono.

Tokio, 9 listopada. (P.) Cesarz wyjechał do Kiu-Siu na manewry. Minister wojny i naczelnik sztabu głównego pozostali w Tokio z powodu spraw chińskich. «Tokio-Asachi» przewiduje konieczność wmieszania się mocarstw wskutek rozpoczętych w Chinach rozbojów i napasce na cudzoziemców oraz grabieży ich mienia.

Drezno, 8 listopada. (P.) Sejm wybrał na pierwszego wiceprezesa socjal-demokratę.

Ryga, 8 października. (P.) W gubernii kurlandzkiej opuścił się wczoraj balon z dwoma podróżnymi, który 5 b. m. wzniósł się w Paryżu.

Tunis, 8 listopada. (P.) Między arabami i włoskami wywiązało starcie, tak, że trzeba było wzywać policji i wojska. Z obu stron są zabici i ranni. Jeden wachmistrz zmarł.

Paryż, 8 listopada. (P.) Większość senatorów skłonna jest do ratyfikowania traktatu marokańskiego, Clemenceau jednak uważa ugodę za



godną pożałowania. Pichon oświadczył, że nie rozumie stanowiska zajętego przez rząd. Ribot zgadza się z Clemenceau

**Johannesburg, 8 listopada (P.)** W kopalni „Primrose” zawałiła się ziemia, przyczem stracił życie jeden europejczyk i 50 murzynów zostało zasypanych.

**Budapeszt, 8 listopada (wł.)** Wobec wczorajszych zajęć rząd zawarł kompromis z opozycją, wobec czego przesilenie gabinetu zostało chwilowo zażegnane na mocy zapewnienia, że reformy wojskowe nie napotkają na przeszkodę.

**SZTOKHOLM, 8/11.** — Tel. wł. — Znakomita uczona polska, Curie-Skłodowska otrzymała nagrodę Nobla w kwocie 194,330 franków za pracę w dziedzinie chemii.

**PARYZ, 8/11.** — Tel. własny. — Pierwsze posiedzenie izby pozwala wnioskować, że układ francusko-niemiecki w sprawie marokańskiej, przekazany chwilowo specjalnej komisji, otrzyma sanckę plenum izby.

**Konstantynopol, 9 listopada (P.)** Mocarstwa zapewniły Portę, że nie dopuszczą do rozruchów na Krecie a w razie potrzeby wysadzą na ląd wojska.

**Konstantynopol, 9 listopada (P.)** Izba. Posel z opozycji Izmil pasza przytacza rozmowę z Machmudem Sefketem, który oświadczył, że jest przyjacielem Anglii. Wielki wezyr i minister spraw zagranicznych zaznacza, że słowa te nie podlegają opublikowaniu. Większość posłów żąda, by mówca zeszedł z trybuny. Wielki wezyr wchodzi na trybunę i oświadcza, że zawezwanie posła, by stanął się przed sądem wojennym nie oznacza jeszcze naruszenia prawa nietykalności osobistej.

Posiedzenie zamknięte.

**Trypolis 9 listopada (P.)** Podług oświadczeń Canevy, rozpoczęty atak na charakter środka policyjnego.

Celem jego jest oaza Zara, służąca za skład żywności wojsk nieprzyjacielskich. Caneva dopiero w zimie przygotowuje wyprawę w głąb kraju, która wyruszy na wiosnę.

### Z ostatniej chwili.

**Poznań, 9 listopada (wł.)** We wczorajszych wyborach w Raciborach otrzymał centrowiec Szapleta 10,050 głosów. Kandydat polski, ks. Banaś 5,600. Wybrano centrowca, popartego przez konserwatystów.

**Poznań, 9 listopada (wł.)** Centrowcy zabiegają usilnie, aby w niepewnym dla nich okręgu Leszczyńsko-Wschodnim pozyskać poparcie polaków. Polska prasa demokratyczna występuje stanowczo przeciwko temu ze względów zasadniczych, byłoby to bowiem pogwałceniem uchwały centralnego komitetu wyborczego, która zaleca głosowanie w pierwszym pochodzie na kandydata polskiego. „Kur. Pozn.” przypomina, że centrowcy już dwukrotnie zerwali kompromis wyborczy z polakami w wyborach 1903 i 1907 roku, nie można więc wobec tego im ufać. „Dz. Pozn.” jest zdania, że w danym wypadku należałoby odstąpić od zasady ze względu na sympatyczną dla polaków kandydaturę hr. Oppersdorfa.

**Berlin, 9 listopada (wł.)** „Nat. Zig.” donosi, że bawiący obecnie w Gdańsku następca tronu niemieckiego, porozumiewał się z braćmi i cesarzową, aby uczynić wspólny krok u cesarza przeciwko Bethman Hollwegowi za jego politykę marokańską.

**Berlin, 9 listopada (wł.)** Korespondent specjalny „Lok. Anz.” donosi w depeście z dnia 8 listopada szczegóły niedzielnej bitwy pod Trypolisem. Wbrew doniesieniom Agencji Stejaniego, korespondent twierdzi, że lewe skrzydło włochów zostało zmuszone do cofnięcia się, oraz, że służba włoska jest bardzo ciężka, gdyż całymi tygodniami żołnierze nie mogą się przebrać, a masy trupów nieoprzebranych uniemożliwiają sytuację. Cholera i tyfus szerzą się straszliwie.

**Londyn, 9 listopada (wł.)** Lord Balfour, który przez 20 lat był przywódcą konserwatystów

W piątek dnia 24 listopada jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. † p.

## Józefa Maryańskiego

odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele św. Krzyża o godzinie 10 rano, na które zaprasza znajomych i przyjaciół

4358

Rodzina.

ś. † p.

## Lucyan Dienheim-Szczawiński Brochocki

urzędnik telegrafu.

Po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami zmarł w Radomiu dnia 8-go listopada, przeżywszy lat 29. O czem zawiadamiają kolegów i znajomych zrozpaczeni

4350

Bracia i siostry.

angielskich, złożył tę godność, motywując rezygnację słabym stanem zdrowia. Istotną przyczyną podobno jest zniechęcenie z powodu bezskutecznej opozycji przeciw reformom w izbie lordów.

### OFIARY.

Na wpisy dla niezdolnych uczniów Szkoły Handlowej kupiectwa łódzkiego (do rozporządzenia dyrektora Klossa).

Zamiast kwiatów na grób ś. p. Lulusia Saligowskiego, St. Stankiewicz rejent z Kraśnika, 10 rb.

Na wpisy dla niezdolnych uczniów gimnazjum polskiego.

Z okazji srebrnego wesela Roberta i Józefy Alt 6 rb. 50 kop.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %	Kierunek i prędk. wiatru (metrów na sekundę)	Uwagi
8/XI 1 pp.	747.4	+ 8.8	60	Pd Z 3	Z dnia 8/XI Temperatura max. +9.2 C. min. 0.0 C. Opadu 0.0
8/XI 9 w.	746.7	+ 1.8	90	Pd W 1	
9/XI 7 r.	742.9	+ 0.6	89	Pd W 2	

### Skrzynka do listów.

Od Tow. „Wiedza” otrzymaliśmy list następujący: Szanowny Panie Redaktorze!

W przedmocie wystąpienia p. Jana Żukowskiego jako deklamatora w niedzielnym koncercie „Wiedzy”, dla ścisłości sprawozdania uprzejmię prosimy o zaznaczenie:

1) że p. Żukowski nie jest „amatorem-dyletantem”, jak orzekł Szan. krytyk we wtorkowym numerze „Rozwoju”, gdyż kształcił się w tym kierunku przez szereg lat u wybitnych specjalistów w dykcji i deklamacji, na co posiada świadectwa od osobistości znanych w sztuce polskiej.

2) że poprzedni występ p. Żukowskiego w I-ym koncercie „Wiedzy” cieszył się uznaniem i był główną jego atrakcją

W nadziei, że Szan. Redaktor raczy umieścić nasze sprestowanie w „Skrzynce do listów” w Nr. czwartkowym, łączymy wyrazy szacunku i poważania.

Prezes: dr. Mittelstaedt.

Członek zarządu: St. L. Mniowski.

Odpowiedzi Redakcyi.

Zarządowi Tow. K. O. Wspomnienie pośmiertne wydrukował „Rozwój” w nr. 254 z d. 7 listopada.

Numer dzisiejszy składa się z 10-iu stron.

### GIEŁDA WARSZAWSKA. Sprawozdanie telegraficzne, 1 godzina.

	Zad.	Ofiar.	Pran.		Zad.	Ofiar.	Pran.		Zad.	Ofiar.	Pran.
Czeki na Berlin	46 27½	—	—	4½ L. Ziemię	90.60	89.60	90.10	5% Piotrkowa	—	—	—
4% Renta	93.20	92.20	92.60	4% „	—	—	—	Akc. Lilpopy	—	—	138
5% Poż. z 1905	103.50	103.50	—	5% L. Warsz.	95.10	94.10	94.50	„ Putłowski	—	—	—
5% Poż. z 1906	103.25	102.25	—	4½ „	90.60	89.60	90.12½	„ Rudzki i Ska	—	—	705
Premjówka I	482	472	—	5% L. Łódź 7 s	—	—	—	„ Starachowie	—	—	—
„ II	371	361	—	4½ „ 6 s	—	—	—	B. Hand. Warsz.	—	—	442
Szalcheckie	318	308	310					„ Łódzki.	—	—	—
				Bank Handlowy m. Warszawy (nowe akcje)							323
				Bank handlowy m. Łodzi (nowe akcje)							331

### Z CESARSTWA.

Zabójstwo w Petersburgu. Donieśliśmy o zabójstwie Zenobii Sroczyńskiej, którego dokonał pułkownik Jewieckij w Petersburgu. Sroczyńska pracowała kiedyś w jego fabryce, była bardzo urodziwa, więc Jewieckij zrobił z niej swoją przyjaciółkę i wywiózł do Petersburga.

Kula przebiła serce Sroczyńskiej.

## Teatr Wielki.

Dyrekcya A. ZELWEROWICZA.

### Ostatnie pożegnalne

przedstawienie artystów teatru polskiego A. ZELWEROWICZA.

Ostatni gościnny występ

## Laury DUNIN.

W poniedziałek 13 listopada 1911 roku 1-szy raz

### „Przemysł pani Warren”

komedia w 4 aktach Bernarda Shawa.

Pozostałe bilety do nabycia w księgarni Pommer i S-ka Piotrkowska № 71. 4362

Współwłaściciel firmy w Nikolsku-Usuryjskiem przyjmie

### przedstawicielstwo firm.

Widzieć można od 12—2 w hotelu „Victoria” Nr. 12. 4358

### Zakład chirurgiczno-ortopedyczny D-RA TOMASZEWSKIEGO

2989 Andrzeja № 3. Telefonu 17-50. Leczenie skrzywiń kręgosłupa i kończyn, chorób stawowych i t. d. Gimnastyka lecznicza. Aparaty mechaniczne. Masaż wibracyjny i ręczny. Kapele elektryczno-sświetlne i gorącym powietrzem. Elektryzacja.

### POLIKLINIKA Pasaż - Meyera 1. chorób oczu Tel. No 28-39.

Godziny przyjęć od 10-12 i od 4-7½ po poł. 2957

O-ra B. Donchina



# Lecznica chorób skórnych i wenerycznych

Gabinet Roentgenowski i Światłoleczniczy

**D-rów L. Falka, Z. Golca i St. Jelnickiego,**  
Wólczańska № 35.

Ogólne i pojedyncze pokoje dla chorych od 2 do 5 rb.; ambulatoryum dla niezamożnych —  
płaca za poradę 60 kop.

Godziny przyjęć od 8—9 r., od 11—1 1/2 pp. i od 7—8; w niedziele i święta od 8—10 rano  
i od 12 1/2 do 1 1/2 po południu.  
Kobiety na choroby weneryczne przyjmuje specjalnie pani **Dr. Zand Tonsenbaumowa**  
w poniedziałki, środy i piątki od godz. 5 1/2 — 6 1/2 po południu. 1739r

# CENTRALNA KLINIKA chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi, ul. Piotrkowska № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. KONSULTACJA  
BEZPŁATNIE. WYRWANIE ZĘBA 15 KOP. SZTUCZNY ZĄB  
65 KOP. PRZERÓBKA i REPARACJE ZĘBÓW 50 KOP.  
Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu  
sztucznych zębów. Przyjmują tylko skończeni lekarze-dentyści.

## Co pan widział zagranicą?

Gotowe ubiory męskie i uczniowskie, które jednak  
pod względem szyku i elegancji kroju nie dorów-  
nywują ubiorom firmy

# Stanisława Nowaka

Piotrkowska 162 (róg Główniej).

Wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych.  
Robota solidna. Ceny konkurencyjne.

Firma została nagrodzona na ostatniej wystawie Medalem Złotym.

## Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKÓRNE. WŁOSÓW, (kosmetyka), WENERYCZNE I MOCZO-  
PĘCIOWE I NIEMOCY PĘCIOWE.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Ul. Południowa № 2.  
Przyjmuje od godz. 8—11 r. i od 4—8 w.  
panie od 5—6 po poł. 1420—7

## Dr. med. LEYBERG

o. długoletni lekarz klinik wiedeńskich.  
Ch. skóry, wenerycznej i moczopęciowej  
Godziny przyjęć: 10—11 i 6—8.  
Dla pań 5—6, poczekalnia oddzielna.  
W niedziele tylko do obiadu.  
Krótka 5, telef. 26-50. 2118

## Dr. ROSENBLATT

Choroby uszu, nosa  
i gardła.  
PIOTRKOWSKA Nr. 35.  
Telefon 19-84.  
Przyjmuje od 10—11 i od 5—7;  
w niedziele od 10—11. 2837

## Dr. I. Lipszyc

choroby dzieci.

1897 mieszka obecnie  
Piotrkowska 108, tel. 15-01  
przyjm. do 10 r. i od 4—5 p.

Specjalista chorób wło-  
sów, skórnych (pielgr przys-  
zęże na twarzy) i wenerycz-  
nych (syphilis)

## Dr. S. SZNITKIED

SREDNIA № 2.  
Leczenie elektrycznością, masa-  
żem i kosmetycznymi.  
Przyjmuje od 8 do 2-ej po poł.  
i od 4 do 9 wiecz. 469r

## Dr. A. GROGLIK

Zachodnia 68 przy ul. Zielonej  
Choroby skóry  
weneryczne i dróg moczowych.  
Przyjmuje 8 1/2—11 1/2 r. i 6—8 w.;  
panie 5—6 wiecz.  
W niedziele i święta od godz. 9  
do 12 rano. 2474—r

## Dr. H. Litmanowicz

Krótka 12.

CHOROBY DRÓG MOCZOWYCH  
(cewki, pęcherza i nerek).  
Oświetlenie organów moczowych.  
Godz. przyjęć: od 8—10 i 4—7.

Specjalista  
chorób skórnych, wenerycznych  
i niemocy pęciowej

## Dr. LEWKOWICZ

POWRÓCIŁ.

Przy syphilisie zastosowanie  
preparatu „606“.  
ZACHODNIA № 33.  
od 9—1 i 6—8, dla Pań od 5—6,  
w Niedziele 9—5. 2897

## Dr. Jelnicki

ul. Andrzej 7. Tel. 170.  
Choroby skórne, wene-  
ryczne i moczopęciowe.  
Godziny przyjęć: panowie od g.  
9—11 r. i 5—8 po poł., panie  
4—5 po poł.: w niedziele i święta  
8—12 r. 1463r

## Dr. med. W. Kotzin

Ulica PIOTRKOWSKA 71  
Choroby serca i płuc,  
przyjmuje od godz 10—11 rano  
i od 4—6 pp. 2763r  
№ telefonu 21-19.

## Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2  
przyjmuje od 8—10 1/2, i od 6—8.  
Po poł., panie od 5—6. W nie-  
dziele i święta od 8—1 r. 376r

## Dr. E. Sonnenberg

Choroby skóry, dróg m-  
ozowych i weneryczne  
CEGIELNIANA 14.  
Od g. 11—1 i 4—7 w. 76r

## Dr. Fr. Łukasiewicz

Stare-Zarzewska № 36,  
róg Sosnowej.  
Choroby żołądka i kiszek,  
wewnętrzne i dziecięce.  
Przyjmuje do g. 11 rano i od  
3-iej do 6-iej po poł. 2209r

ZĘBY sztuczne 50 kop. Plom-  
by 35 k. Wyrwanie zęba  
15 kop. Wyjmowanie zębów  
bez bólu. Przeróbka i repara-  
cje na poczekania. Lecznica zę-  
bów, ul. Główna № 55. 4244

## Dr. H. Sadkowski

Piotrkowska 120  
Przyjmuje z chorobami wewnętr-  
znymi (spec. żołądka i kiszek).  
Codziennie od 8—10 rano i od 5  
do 7 po poł. Telefon 23-10. 2500

## Dr. Skalski

powrócił.

Akuszerya choroby kobiece i we-  
nętrznne. Przyjmuje od 3—5 po  
poł. ul. Rokicińska 47, tele-  
fon 18-19. 2942

## Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i wener.  
Ul. MIKOŁAJEWSKA № 18.  
Godz. przyjęć: od g. 9—12 i od  
4 1/2 — 7 1/2, wiecz. w niedziele i  
święta od 9 do 12 1/2.  
№ telefonu 20-60 1877

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, wener.,  
choroby dróg moczowych.  
LECZENIE SYPHILISU  
EHRlich-HATA 606.  
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—8 w.  
dla dam od 4—5. W niedziele i  
święta tylko do 1 rano 746r

## Dr. Rej

Srednia, 5 Spec. Choroby skórne,  
włosów, weneryczne, kosmetyka.  
Leczenie syphilisu alwarsaem  
EHRlich-HATA 606.  
Godziny przyjęć: od 8—1 po poł.  
i od 4—8 w. W niedziele i święta  
od godz 9—2 pp. Poczekalnia dla  
Pań oddzielna. 535—s

## Dr. H. Rueger

Nawrot № 1.  
Choroby wewnętrzne.  
Przyjm. 4—6 p. poł. 3028

Choroby weneryczne,  
skórne i moczopęciowe

## Dr. Stanisł. Piekarski

PIOTRKOWSKA № 115  
Przyjm.: od 9—10 rano i od 5—8  
wiecz. kobiet od 4—5 1331—r

## Dr. FRANCISZEK KOZIOLKIEWICZ

(starszy) Telef. 17-14

Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci  
i kobiece. Przyjm. od 9 1/2—11 r.  
od 6—8 pp. 1426r

## Dr. Maksymilian Papierzy

AKUSZER i SPECYALISTA  
CHORÓB KOBIECYCH.  
ulica Południowa № 23.  
Telefon 16-35.  
Przyjmuje do 11 rano i od 4 1/2  
do 6 1/2 po poł. 333r

## Dr. Sołowiejczyk

choroby dzieci i wewnętrzne  
Specjal. cierpienia piersiowe.  
Powrócił. 2665  
Andrzeja 4, telefon 18-47.  
godz. przyjęć: 9—10 r. i 5—6 pp.

## Dr. I. Silberstrom

przeprowadził się na ul. Zawa-  
dzka № 12 Choroby skóry,  
włosów i weneryczne Przyjmuje  
od 11 1/2—2 1/2, p. p. i od 5 1/2—8 1/2 w.  
Panie: 4 1/2—5 1/2, po poł. W niedz.  
do 3-iej po poł. 712r

## Dr. A. S. Tenenbaum

Chor. wewnętrzne i dzieci.  
(Choroby żołądka i kiszek).  
Wschodnia № 49.  
przyjm. od 8—9 r i 5—7 p 3642

## Dr. med. Maisel

Stare-Zarzewska 64.  
Akuszerya, choroby kobie-  
ce i dzieci. — Przyjmuje: od  
8 1/2—9 i od 3—6 1/2. Dla niezamo-  
żnych od g. 5—6 bezpłatnie. 3588

## Dr. D. HELMAN

powrócił. 3462

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani.  
Przyjmuje codziennie od 10—12  
rano i od 5—7 popoł., w Niedziele  
od 10—12  
Mikołajewska 4. telefon 16-00

## Dr. Wacław Bernard

CHOROBY WENERYCZNE,  
SKÓRY, DRÓG MOCZOWYCH  
Benedykta № 9.  
(9—12 r. i 4 1/2—7 1/2 w.) 1483

## Dr. med. Michał Kantor

choroby chirurgiczne  
ul. Południowa 3. Tel. nr. 1827  
Przyjmuje od 8 — 10 rano i  
od 3 — 6 po poł. 4280

## Lekarz-Dentysta S. Rabinowicz

Łódź: ulica Rokicińska nr. 33  
na 2-iej piętrze  
przyjmuje od godz 9 do 1 i od  
2 do 8. W niedziele i święta od 9  
do 1 po poł. 4256

## Dr. TADEUSZ BRABANDER

Piotrkowska 294.  
Akuszerya i choroby kobiece  
Przyjmuje od 4—7 popoł. 3974

## Instytut Języków Nowożytnych D-ra KUMMERA

Piotrkowska 79. Karola 4  
jest **najbardziej znanym**  
**najstarszym**

**i najwięcej uczęszczanym**  
SPECYALNYM ZAKŁADEM NAUKOWYM dla dorosłych

w miejscu i dzięki swej  
wyśmienitej metodzie nauczania, doskona-  
mu kierownictwu pod względem naukowym  
i swym wykwalifikowanym pedagogom

daje  
**zupelną rekojmie**  
szybkiego i gruntownego

## nauczenia się języków nowożytnych.

Oprócz Instytutu Piotrkowska 79 i Karola 4 nie pozosta-  
jemy w stosunkach z żadną inną szkołą języków w miejscu.

Dyrekcya Instytutu Języków Nowożytnych  
D-ra KUMMERA

Piotrkowska 79. Karola 4.

3577

## Zawiadomienie.

Niniejszem podaję do wiadomości P. P. kupców, iż  
**Skład hurtowy wyrobów cukierniczych**  
**firmy A. KIERSKI w WARSZAWIE**  
przeniósł z dniem 1 listopada na **ulicę Piotrkowską**  
**№ 36.**

Z poważaniem  
**WŁADYSŁAW RAMISZOWSKI.**

4308





Do pieców pokojowych  
są **brykiety**  
**niezrównane!**

Pałają wolno, tną się długo i trzymają ciepło  
jak żaden inny węgiel

Skład węgla  
i drzewa p. f. **„DRZEWO”**

Przejazd 21 i 80a. — Tel. 17-09 i 28-60.



Uwaga! Dermatine № 201003659

## Ostrzeżenie.

Znane jako **nailepsze i najpraktyczniejsze**  
patentowane gumki do obcasów

**„DERMATINE”**  
cieszące się ogólnym uznaniem, skłoniły konkurencję do  
wypuszczenia na rynek szarych gamek również z mosięż-  
nymi gwiazdkami, łudząco podobnych do dermatynowych.

Ostrzegając kupujących przed tem nieudolnym naśladow-  
nictwem, uprasza się bacznie zwracać uwagę, na znaj-  
dający się na każdej gamece

**№ 201003659** i napis

**„DERMATINE”**

Uwaga! Dermatine № 201003659

## D-ra Oetkera



### proszek do pieczywa

podnosi wszelkie ciasto i ciasteczka, czyniąc je  
kruchemi i lekkostrawnymi.

Spróbujcie przyrządzić ciasto podług po-  
danego na każdej paczce sposobu użycia.

Generalny Reprezentant i skład

**Gustaw Rosenthal, Warszawa Zabia № 9.**

2573

## GOSPODARSTWO

składające się z 17 morgów. — Dom mieszkalny o dwóch  
pokojach z kuchnią. — Budynki nowe, studnia w podwórzu.  
Miejscowość pomiędzy Zgierzem i Łagiewnikami we wsi  
Smardzewie. — Wiadomość: ul. **Franciszkańska № 36**  
**Paweł Kowalski.** 4 06

### Ogród handlowy

taż przy mieście gubernialnym siedmio-morgowy, w tym dwie morgi  
sadu z doborowymi gatunkami owoców i szkółek, których jest prze-  
szło 100,000, z których kilkanaście tysięcy będzie zdalnych na przy-  
szły rok do handlu dom i całe gospodarskie zabudowanie nowo-po-  
budowane wraz z parkanem, którego jest blisko 1000 łokci, sprze-  
dam byle zaraz na dogodnych warunkach. Łaskawe oferty proszę  
nadsyłać lub się porozumiewać: Łódź, Brzezińska № 101 u Stef.  
Dymkowskiego, ogrodnika lub ulica Przejazd № 12, sklep kwiatow-  
y. Wymagalna suma 10,000 rubli, 3537

Kto chce jeść zdrowe i smaczne

## Obiady

na świeżem maśle?  
Składowa № 21, III-ie piętro  
lewa strona. 4146

Cechowa nauczycielka.

## M. HENC

Udziela lekcji kroju, szycia  
i różnych ręcznych robót. Kur-  
sa wieczorne od 7-9.

Przyjmuje się codziennie.

Widzewska Nr. 152 m. 30  
w oficynie na lewo II p.  
4258-6-1

## Ból głowy i migrenę

natychmiast usuwa  
**„MIGRENO-NEVROSIN”**  
Bezwarunkowo pewny i niesko-  
dliwy roślinny środek.

Są już falsyfikaty.  
Więć żądać w aptekach i skl. apt.  
proszków wyrabianych TYLKO  
W PŁOCKU i z podpisem wy-  
nalazcy A. Gąseckiego na każdym.  
Proszek 10 kop. 2558

Zagubiono paszport wydany z gm.  
Gospodarz powiatu łódzkiego na  
imię Ignacego Krauze, oraz wy-  
rok sądowy za № 1248 wydany  
d. 7 października st st 1911 r. na  
imię Edwarda Zybarta na 18 rb.  
i 3 rb. kosztów na korzyść Igna-  
cego Krauze. 4316

Natychmiast poszukiwany

## pomocnik introligatorski

na wyjazd do Kalisza. Dowiedzieć  
się można w firmie „FLARIDA”  
Mikołajewska № 71. 4352

Potrzebna samienna

## WSPÓLNICZKA

z niewielkim kapitałem, dożywo-  
nie utrzymanie zapewnione. Zduń-  
ska Wola „Pewność” poste re-  
stante. 4246-5.-1

## Zdolny ekspedyent

branży kolonialno-winnej

ze znajomością języka niemieckiego potrzebny zaraz.

Oferty wraz z kopiami świadectw składać w Admin. „Roz-  
woju” pod lit. Z. Z. 3597

Potrzebujemy

## około 1000 korcy kartofli

z natychmiastową dostawą. Oferty proszę adresować do  
Tow. Akc. L. GEYERA, Łódź, Piotrkowska № 282. 4704

Niniejszem mamy zaszczyt uprzejmie prosić W. P. na

## Zabawę

w połączeniu z koncertem, odbyć się mającą dnia 18-go  
Listopada w sali BRAUNA na Księżym Młynie (ulica Przę-  
dzalniana Nr. 64).

Zarząd Chóru Polskiego  
przy Kościele św. Krzyża w Łodzi.

Orkiestra Scheiblerowska pod dyrekcją p. Thonfelda.  
Początek zabawy o godz. 9-ej wieczorem. 4274

## FRANCISZEK WILINSKI

Przedsiębiorca robót budowlanych  
betonów amerykańskich (chodniki, wjazdy i podwórza): Przyjmuje  
wszelkie roboty w tym zakresie. 3173-10-1  
**Konstantynowska 23.**

## CYRK Devigné

W środę dnia 11-go listopada 1911 roku. 3609

### Przedstawienia „MONSTRE”.

Wszechświatowy program! Debiut znakomitej trupy.

## 10 EUGEN 10

Debiut znakomitej trupy 6 Andalucia 6 5 dam i mężczyzna.  
Debiut polskiego popularnego kłowna pana Bernardo (Machnicki)  
Po raz pierwszy w mieście Łodzi! Balet choreograficzny

## LA SERPENTINE

utworzony przez znanego baletmistrza p. Antonia

Debiut Sisters Maran Kismet.

Oprócz bogatego programu daną będzie pantomina komiczna

„Niedźwiedź i żołnierz”.

Ogłoszenie. W sobotę i niedzielę po 2 przedstawienia—popołudniowe  
o g. 3. Wieczorowe o 8 i pół. Popołudniowa wystawiona będzie piękna  
pantomina **Sherlock Holmes**, wieczorem zaś dana będzie panto-  
mina „Ferie Sandrillon” czyli „Kryształowy trzewiczek”.  
W pantominie bierze udział więcej niż 100 dzieci.

## PLACE

przy ulicy Senatorskiej od Widzewskiej na nowej przedłużonej ulicy  
Senatorskiej łącząc z Łęczycką i Rawską są na dobrych warunkach  
do sprzedania. Wiadomość w składzie drzewa p. Maksa Jakabowicza  
al. Pańska № 92. 2793

## OKRYCIA, KOSTYUMY, SUKNIE

PIĘKNIE WYKONYWA 8419

## Pracownia Stanisławy

Krói dobry, robota solidna.

Przejazd 48 m. II, II piętro, wejście z podwórza.

## PUDER

LABORATORYUM  
ST. GORSKIEGO  
WARSZAWA, Leszno № 12.

## VENUS

Najdelikatniej przystaje do twa-  
rzy, przyrządzony podług naj-  
nowszej wymagań higieny, ana-

lizowany i odznaczony na 6-ia wy-  
stawach lekarsko-hygienicznych naj-  
wyższymi medalami i polecony  
jako najlepszy puder krajowy w ozdobnym blaszanem opakowaniu

Żądać wszędzie.

2057 Cena próbnych pudełek 15. większe 30, 50 kop. i Rb. 11



# MAGAZYN BIELIZNY I GALANTERYI

## M. KOŁODZIEJSKIEGO UL. ANDRZEJA 3.

POLECA W WIELKIM WYBORZE

KOSZULE, KOLNIERZYKI, KRAWATY, BIELIZNĘ CIEPLĄ, TRYKOTAZĘ, RĘKAWICZKI, PARASOLE, GALANTERYĘ MĘSKĄ, DAMSKĄ I DZIECINNĄ.

### DROBNE OGŁOSZENIA.

**A.A.A.A.A.** Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Adamowiczowej, Piotrkowska 103, poleca: nauczy-cielkę z konwersacją niemiecką i muzyką, wychowawczynię z 5-letnim świadectwem, osobę do towarzyszenia niemiecką z 5-letnim świadectwem, rosyjską z doskonałym francuskim na godzinę. 3605-6-2

**AAAAA** Nauczycieli, nauczycielki, towarzyszek, freblanek, bony, pielęgniarki, gospodynie na stałe domi placę, przychodnie wszelkich narodowości. Kantor służby „Pomoc” służbę od najwykwintlejszej poleca Pierwszorzędne Biuro Nauczycielskie i Rekomendacyjne Feliksi Sękowskiej (dawniej W. Rościńszewskiej), Przejazd № 14. 9181-13pcs-5

**A!A!A!** Meble z kilku pokojów sprzedam za bezcen byle zaraz: 2 garnitury salono-we, trena, otomanę z lustrem, obrazy olejne, biurko, kredens, krzesła, stół, szafę do ubrania, łóżka z materacami, bielizniarkę, toaletkę, umywalnię, stolik do kart, szafkę do książek, maszyny do szycia, lampy, garnitur gabie-netowy, zegar stojący, gramofon oraz różne drobiazgi! Nawrot 44, m. 3. I piętro, front. 8846-10-9

**A.A.A.A.** Nauczycielkę polską: rosyjski, francuski, niemiecki, muzykę, świąd z przy-gotow. do szkół za mieszkaniem z utrzymaniem, poleca Biuro Nauczycielskie Feliksi Sękowskiej, Przejazd 14. 9421-3-2

**A.** Wyprzedam zaraz tanio meble z pięciu pokojów: 2 garnitury salono-we, trena, obrazy, kandelabry, słupy, stół krzesła, otomanę szafę, biurko szafka-we, łóżka, materace, bielizniarkę, toaletkę, szafki nocne, stoliki, sta-żerke, lampy. Piotrkowska 223, mieszcz. 2. 9180-6-3

**A.** Meble okazanie do sprzedania tanio: Kredens, stół, krzesła, szafa, otomanę, łóżka, materace, bielizniarkę, umywalnię, biurko na szafkach, zegar, lampy, gramofon, Zachodnia 29, m. 7A. 9476-1

**A.** Meble z 4-eh pokoi rozprzedam za bezcen: Garnitur salono-owy, trena, słupy, ekran, kre-dens, stół, krzesła, szafa, otomanę, łóżka z materacami, bielizniarkę, biurko, fotel, umywalnie, zegar, lampy, Piotrkowska 192, m. 5. 9477-1

**C**hcę pożyczyc 500 rub. na 1 numer hipoteki. Oferty pod lit. „O. I.” w Rozwoju 9422-2-2

**D**o sprzedania tanio prawa nowa kurtka dłuższa, na dublonach makarskich, w zakładzie krawieckim: Nawrot № 18, m. 12 u I. Podgórnego. 9408-3-2

**D**la robotnikow wielkie ustepstwo!!! „Skora angielska”, ma-teryał zagraniczny na ubrania męskie i dziecięce nieoznaczona, 40 kop. kablec. Piotrkowska 128, mieszcz. 13. 9199-3-2

**D**o sklepu kwiatowego potrzebna bukietarka i pomocnica. Wy-magany język niemiecki. Ko świątynowska 11, Marya Groszand. Częstochowska nr 15. 9463-1

**F**ilia piekarska z powodu zmia-ny interesu, do sprzedania. 9447-1

**F**ilia rzeźnicza, zastawia pod pi-wiarnią, do odstąpienia. Wia-domość w piwiarni: Ludwiki 49 (Luizy). 9441-3-2

**F**utro damskie, lisy, sprzedam. Przejazd 49-11. 9405-3-2

**J**est do sprzedania dom z pla-cem w cenie 2,800 rub. i plac. Wiadomość: Ul. Nowaka № 4, m. 28, Czarniecki. 9418-3-2

**K**onwersacja niemiecka, kom-pletly dla dorosłych i dzieci. Piotrkowska 163 m. 18. Telefonu nr. 2309. 9300-3-3

**K**rawcowa wykonywa podług najnowszych żurnali krawiec-yczny. Ceny przystępne, Mly-narska № 2, m. 48. 9463-1

**K**rawcowa zdolna poszukuje szy-cia w domach prywatnych. Oferty w Rozwoju dla „K. Z.”. 9444-1

**Ł**óżko medalionowe dziecine, w dobrym stanie do sprzedania, obejrzeć można od 12-iej do 2-iej. Konstancyńska 11, m. 3. 9362-3-3

**M**ieszkanie 2-3 pokoje z kuchnią i wygodami do wynaję-cia zaraz, z powodu wyjazdu. Główna 9, stróż wskaże. 9434-3-2

**M**łoda panna z prowincyi po-zzukuje posady bony lub skle-powej. Oferty w „Rozwoju” pod „Julia”. 9375-2-2

**M**łody człowiek umiejący czy-tac, pisać po polsku i ro-syjsku, poszukuje jakiegokol-wiek zajęcia. Wiadomość: Ka-mienna 1 u stróża. 9459-1

**O**soba inteligentna w średnim wieku, była nauczycielka, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Miłsza 57, II piętro. 9455-2-1

**P**otrzebny zdolny krawiec, Mi-kołajewska 28. 9413-3-2

**P**okój umebłowany do wynaję-cia w każdym czasie, wejście z przedpokoju, Radwańska № 7, m. 7. Wiadomość od 8 i pół wie-czorem. 9435-2-2

**P**okój do wynajęcia z uryzma-niem lub bez Ceglana 86, mieszcz. 8. 9399-6-2

**P**otrzebna sklepowa do sklepu rzeźniczego, obeznana w tym fachu. Wiadomość: Średnia 59. 9424-3-2

**P**oszukuje posady jakiegokol-wiek. Pracowałem jako dozorca przy konstrukcyach żelazo-betonowych, przy budowie mostów, domów i zarządzający przemyślo-wym interesem, mam cztero-klasowe wykształcenie. Łaskawe of-erty: Mikołajewska № 39, m. 41. 9464-1

**P**otrzebne kompletne żelazne staniczarki, Promenada 11, m. 8, 2 e piętro, front. 9471-3-1

**P**otrzebna prasowaczka. Piotr-kowska 88, pralnia. 9469-3-1

**P**otrzebni są chłopcy w wieku od 15 do 18-tu lat do roz-wożenia wódek monopolowych. Zgłaszać się rano 6 i pół, do skła-du monopolowego, od ul. Żagań-nikowej. 9468-2s-1

**P**otrzebna inteligentna osoba w średnim wieku do zarządu do-mem i opieki nad dziećmi. Of-erty w „Rozwoju” pod literami „A. M.”. 9463-3-1

**P**osługacz potrzebny do 15-16 lat potrzebny. Zastawia z ro-zdźkami do 9 i pół rano. Sena-torska 25, (kantor poliwórca). 9473-1

**P**oszukuje posady na modelarza, dziewczyna 14-letnia, posiada-jąca świadectwo z poczęt-kowej szkoły, mogła złożyć od-rubi za naukę. Oferty w „Ro-zwoju” pod „A. B.”. 9405-3-2

**P**rzybijać się pies maszynowy, ceter, odebrać można w pi-wiarni W. Ma, pod Łodzią № 1. 9461-3-1

**P**otrzebna nauczycielka do szko-ly. Oferty w Rozwoju pod „A. B.”. 9436-3-3

**P**rasowaczka do koszuł i dro-biażgów potrzebna, ul. Piotr-kowska 176, m. 16. 9366-3-3

**P**otrzebny czeladnik na meble do pierwszorzędnej roboty. Widzawska 136. 9452-3-1

**P**rzyjmuje do szycia halki i far-tuchy, Aleksandrowska 64, m. 8. 9449-1

**P**otrzebny czeladnik stolarski na poliurowaną robotę, Zachodnia № 39, m. 14. 9445-2-1

**P**rzyjmę na mieszkanie wraz z utrzymaniem lub bez, jak równieź wydaję tanie obiady. Główna 67a, m. 12. 9460-3-1

**P**otrzebne uczennice do szycia A. Preiss, Mikołajewska nr. 62. 9458-3-1

**P**okój umebłowany, osobne wej-ście, do wynajęcia. Andrzejka № 7, Kolubińska. 9472-1

**P**otrzebna zaraz zdolna praso-waczka, Wiadomość: Ul. Skwe-rowska № 13. 9457-1

**R**zeszki na ubrania męskie tylko w dobrych gatunkach; zawsze na składzie pała, krepy, sukna i kastory uczniowskie, sprzedaje po cenach fabrycznych, ul. Widzaw-ska 130, m. 37. 9432-3cs2

**R**etasserka przyjmuje kiesz do retuszowania, poszukuje sta-łego zajęcia. Konstancyńska 7, m. 13. 4970-2s-1

**S**klep spożywczo-dystrybucyjny sprzedam z powodu zmiany interesu, Konstancyńska nr. 74. 9461-2s-1

**S**klep spożywczo kolonialny zar-raz do sprzedania. Wia-domość: Gubernatorska nr. 22. 9456-3-1

**S**klepy kolonialne, rzeczywiście da-jące dobre utrzymanie licząc rodzinie mam do sprzedania, Zawadzka 10, Niemierski Tamże Agent-Inkasent na korzystnych warunkach, potrzebny do sprze-daży i inkasa artykułu znanej firmy warszawskiej, wymagana kaucya i rutyna handlowa. 9479-1

**S**przedam harmonię pedałową, ulica Targowa 28, wiadomość w sklepie. 9358-3-3

**S**klep kolonialno-spożywczy do sprzedania zaraz lub od No-wego Roku, Rokielńska 24. 9369 a.-2

**S**klep kolonialno dystrybucyjny do sprzedania z powodu reu-matycznej choroby męża, ulica Andrzejka № 49. 9384-6-2

**U**konczywszy szkołę gospodar-cza Norwoskiej w Warsza-wia, poszukuje miejsca gospodyni w miejscu lub na wyjazd. Prze-jazd 41-23. 9376-2-2

**W**ażne dla pań szyczących wy-prawy. Bielizniarka wyko-nywa bieliznę podług najnow-szych modeli, poszukuje szycia w lepszych domach prywatnych. Oferty w „Rozwoju” dla „Bielizniarki” 9378-3-2

**W**spólny pokój do wynajęcia przy rodzinie, dla paulek lub pań, z całodzianem utrzy-maniem, Benedykta 18. 9129 5-2

**Z** powodu weterowosci jest ka-wiarnia do sprzedania, Bene-dykta № 18. Tyko zaraz. 9393-3-3

**Z**aginat wyżej czarny podpalany, Odprowadzić Nowy Rynek 5, do właściciela domu za nagrodą. 9437-3-2

**Z**astaw fryzjerski do sprzedania. Wiadomość: Ul. Ogrodowa 42. 9371-3-3

**Kotły** czyści i reparuje solidnie fabryka kotłów. Ko-pieczny, Suwalska 24. 3097d

Piotrkowska 192 dawniej (200)

## Lecznica zębów

M. Riesnik-Epstein.

Piombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Spe-cyalne laboratorium zębów-sztucznych i złotych koron. Reperacye i przeróbki sztucznych zębów na po-czekaniu. Ceny bardzo przystępne. 2590

**Z** powodu nagłych interesów rodzinnych dobry sklep rzeźniczy do odstąpienia z urzą-dzeniem lub nie, tanio byle zaraz Zakatna 45. 9404-3cs2

**Z** powodu zmiany interesu jest do sprzedania piekarnia do-brze prosperująca na dobrych wa-runkach. Wiadomość: Galkówek, st. dr. Żel. Fabr. Łódzk. 9417-6-2

**Z** dolni chłopcy przyzwolonych ro-dziców, którzy mają chęć na-uczyć się ślusarstwa, mogą się zgłosić, ul. Mikołajewska nr. 30. 9462-3sw-1

**3** mami młode, ze wsi, ze swie-żym pokarmem do umieszcze-nia, Składowa 31, parter, Stem-płowska. 9451-2-1

### Zagubione dokumenty.

**B**ronisław Rabczynski zagubił paszport wydany z m. Łasku, gub. piotrkowskiej. 9420-3-2

**B**ronisława Pazon zagubiła kar-tę od paszportu, wydaną z fa-bryki Hugo Wulfsona. 9450-1

**E**wa Traczyk zagubiła kartę od paszportu, wydaną z fabryki Feksa i Kona. 9466-1

**E**milia Eichelt zagubiła pasz-port wydany z magistr. łódz-kiego. 9374-3-3

**F**ranciszka Kmin zagubiła pasz-port wydany z magistr. łódz-kiego. 9402-3-3

**F**ranciszka Kajdas zagubiła kar-tę od paszportu, wydaną z fa-bryki Simbermana i Szengwic-a. 9467-1

**H**eraz Binem Jakubowicz zagu-bił paszport wydany z gm. Wieruszowa. 9365-3-3

**J**osef Gierzyłowicz zagubił pa-szport wydany z Kłiszczowa, gub. piotrkowskiej. 9368-3-3

**J**ózef Pokora zagubił paszport wydany z Brzezin. 9367-3-2

**J**ozef Biszow zagubił kwit od paszportu, wydaną z fabryki Deringa. 9448-1

**J**an Dubas zagubił kartę od paszportu, wydaną z fabryki Heinza i Kunitzera. 9454-1

**L**udwik Kabza zagubił pasz-port wydany z gminy Wymy-słów, gub. piotrkowskiej. 9372-3-3

**M**arcin Olszewski zagubił kar-tę od paszportu, wydaną z fabr. B-cł Dobranickich. 9383-3-3

**M**aryanna Łaszczewska zagubiła paszport, wydany z gminy Ozarów, gub. kaliskiej. 9448'3'1

**R**ozalia Pawlik zagubiła kar-tę od paszportu wydaną z fabr. Heinza i Kunitzera. 9373-3-3

**S**kradzono paszport, wydany z gminy Oporów, gub. war-szawskiej, pow. kutnowskiego, na imię Franciszka Krystińskiego. 9360-3-3

**Z**aginat kwit od paszportu wy-dany z fabryki I. K. Poznan-skiego, na imię Bolesława Biał-kowskiego. 9386-3-3

**Z**aginat paszport, wydany przez konsula austriackiego na imię Franciszka Brewczyńskiego. 9443-3-1

**Z**agubion paszport, wydany z gminy Łask, powiatu łaskiego, oraz 40 rb. Łaskawy znalazła zachęca oddać za nagrodą 5 rb do Adama Olszewskiego, Bene-dykta 96 m. 40. 9462-1

**Z**aginat paszport wydany z gm. Będków, pow. brzezinskiego-na imię Zygmunta Wydaszka. 9394-3-3

**Z**aginat paszport wydany z gmi-ny Piątek, pow. łeczyckiego, na imię Jana Feliksa Wacław-skiego. 9419-3-2

**Z**agubiono waksel na 500 rubli. wystawiony przez Jana Mi-chajlenko na zlecenie Trofima Mikołajewskiego. Uprasza się o zwro-t. Mikołajewska 34 m. 27. Waksel unieważniono. 9304-3-2

**Z**aginat paszport wydany z gm. Puczniew, pow. łódzkiego, na imię Władysława Pleśniakowskiej. 9361-3-3

**Z**aginat paszport wydany z gm. Gosławice, pow. konińskiego, gub. kaliskiej, na imię Waleryana Kuznowicza. 9439-3-2

**Z**aginat paszport na imię Andrze-ja Millera, wydany z magi-stratu m. Kutno, gub. warszaw-skiej. 9440-3-2



Zupełna wyprze-daż Serdaków gonięk niżej ko-sztu. Tamże przyjmo-je panien-ki i pa-nie do nauki rozmaitych ro-bót w cenie 3 rb. miesięcznie Mikołajewska № 34, m. 46, od 4-ej do 7-ej wiecz. 4210

## NAUCZYCIEL

przyposabia do wszystkich szkół oraz na świadectwa. Zostać mo-żna od 5-ej do 7-ej, ul. Benedy-kyta № 22, m. 8. 4332

## Lwia Skóra.

Materiał zagraniczny na ubrania męskie i dla dzieci. O dobroci tego towaru nabywca sam prze-konać się może; a także mamy okazynie nabyte towar na ko-sztymy damskie. Nowo-Cegiel-niana 31, m. 10. 4354

## FORTEPIAN

w dobrym stanie i kredens do sprzedania. Miłsza № 45 m. 8. 4342

## Dentysta

dobry technik, chrześcijanin, po-trzebny jest do Nikolska usuryj-skiego. Bliższych wiadomości u-dzieli w hotelu Victoria № 12, do 9-ej rano. 4356

**LEKCYE** języka polskiego i fran-cuskiego dla dzieci oraz osób do-rosłych. Kursy dla cudzoziem-ców. Metoda ułatwiona. Tam też mogą się zgłaszać oso-by, zainteresowane w edukacyi. Ulica Długa 83, I piętro. 3430d

## ODCISKI

brodawki, zgrubienia skórę osuwa najskuteczniej znane, in-a-grodzone Wielkim Złotym Medalem w Paryżu **ARAGO** ST. GÓRSKIEGO w Warszawie, Leszno № 12. Cena 35 i 60 kop. Żądać wszędzie. Wystrzegać się naśladowictwa. Zwracać uwagę na markę Godyator. 2612



## Za kilka dni otwieramy oddział obuwia.

Sprzedaż znakomitego mechanicznego obuwia z firmy

### N. I. Brochis i S<sup>-</sup>wie.

Gwarantowane  
gatunki.

Najtańsze ceny.

Modne  
fasony.

#### Schmechel & Rosner

Lódź, Piotrkowska 100.

3621

Niniejszem donoszę Szan. Klienteli zakładu koszykarskiego

## Rudolf Gall Nawrot № 5,

że takowy będzie w dalszym ciągu bez zmiany prowadzony przezemnie pod powyższą firmą. Za okazane dotychczas zaufanie Szan. Klienteli dziękuje najuprzejmiej i zawiadamiam, że będę się starała i na przyszłość pozyskać zadowolenie Szan. Klienteli sumiennem i akuratem wykonaniem łaskawych zleceń.

Polecając się łaskawej pamięci Sz. Klienteli, piszę się

Z poważaniem **Rudolf Gall.**  
Właścicielka **Blandina Gall.**

3623

Majątek wiejski do sprzedania. 30 morgów ziemi pszennej w jednym kawale z dużym ogrodem owocowym i zabudowaniem w dobrym stanie. serwitut dworski na 12 sztuk bydła, inwentarz żywy i martwy—może być i bez; 7 wiorst od st. Zduńska-Wola. Wiadomość w Łodzi u J. Danielaka, Mikołajewska № 71 w sklepie. 4320

## 2 Agawy

do sprzedania. Wiadomość: Zgierz, Zeganańska № 69. Hordliczka. 4302

## Szkola rysunkowa

Jerzego Lemana Południowa nr. 2. Rysunki (żywy model: akt i głowa). Malarstwo, modelowanie, kreślenie. Osobny oddział dla dzieci. Osobny oddział dla rzemieślników z uwzględnieniem specjalności. 4098

## Damski fryzyer

ma zaszczyt zawiadomić Szan. Klientelę, że obecnie pracuje w firmie pana **Zdziarskiego** Piotrkowska 27. Z poważaniem **P. Kowalski.** 4092

## Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53  
**NATALII KEDZIERSKIEJ**  
przyjmuje obstalunki i reperacje.  
1575 Piotrkowska 115 m. 6.

LEKARZ WETERYNARYI MIECZYSLAW GROTEWSKI

Lódź, Radwańska № 43.

Telefonu № 27-17.

Porady w domu od godz. 1<sup>1</sup>/<sub>2</sub> do 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub>, później w Rzeźni Centralnej. Porady z zakresu lecznictwa, hodowli i ekspertyz przy kapnie koni, ochronne szczepionki, malleinizacje i tuberkulinizacje. 4322

Odnaczone ZŁOTYM MEDALEM na WYSTAWIE w ROSTOWIE.

## Warszawska szkoła kroju i szycia Apolonii Kopydłowskiej

3619  
dyplomowanej uczennicy paryskiej akademii kroja. Wydaje patenty i dyplomy z prawami zakładania pracowni, szkół. Nauka gruntowna i prędką, prowadzona dwoma systemami; uczennice nabierają wprawy i gustu przy pracowni sakiem. Nauka mierzenia, pasowania i modelowania. Kurs wieczorowy po cenach niższych; w komplecie połowa ceny. Nauka kroja teoretyczna 10 rubli. Zapis uczennice w każdym czasie. **Po skończonym kursie uczennice otrzymują posady.** Sprzedaż form papierowych, żurnali i manekinów. Przyjmuje się sakiem i kostyminy do krajanania i pasowania.

Lódź, Piotrkowska № 115. Filja: Bałuty, Zgierska № 54.

## Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji Łódź-Fabr. w dniu 11 ym listopada n. st. 1911 roku o godz. 10-ej rano na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary przybyłe za frachtami: Krasnopol B. Sum 21878 kartofle, wysyłający F. A. Jaroszenko.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabr. w dniu 13 listopada n. st. 1911 r. o godzinie 10 rano. 3631

## Sąd Okręgowy w Piotrkowie

wyrokiem z dnia 17 (30) października 1911 r. postanowił ogłosić upadłość kupcowi **Abramowi Majrancowi**, oznaczając początek upadłości od d. 29 lipca (11 sierpnia) 1911 r.; majątek upadłego Majrancza wszędzie gdzieby się znajdował, opieczetować; upadłego osadzić w areszcie dla dłużników przy więzieniu w Warszawie; Sędzią-Komisarzem mianować członka sądu C. O. Jachimowskiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Zygmunta Kwiecińskiego.

Wyrok zaopatrzyć rygorem tymczasowej wykonalności.

Na mocy powyższego wyroku, w myśl art. 476—480 Kod. Handl. i decyzji Sędziego-Komisarza, kurator masy upadłości Abrama Majrancza, wzywa wierzycieli tegoż Majrancza, aby w dniu 31 października (13 listopada) 1911 r. o godzinie 1-ej w południe stawili się w kancelaryi 1-go Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie w celu złożenia potrójnej listy kandydatów na syndyka tymczasowego rzeczony upadłości.

Kurator upadłości

## Zygmunt Kwieciński

Adwokat Przysięgły w Piotrkowie.

Potrzebny od 1-go grudnia r. b.

## REDAKTOR NOCNY

do wychodzącej w Łodzi codziennej gazety polityczno-ekonomicznej, który może podjąć się tłumaczenia z polskiego i rosyjskiego na niemiecki. Oferty z życiorysem i podaniem warunków adresować: Łódź, skrzynka pocztowa № 148. 4360

## Zaginęły dwa dublikaty frachtowe

Warszawa-Łódź, za № 408606 i za № 413161 na wysłaną przez nas herbatę, dublikaty te były zaopatrzone stemplem dr. żel. Fabr. Ł., że herbata została spalona podczas wynikłego w dniu 4/17 na 5/17 czerwca 1911 r. na st. Łódź-Fabryczna pożaru. Uprasza się znaleźć o zwrócenie tych dublikatów za wynagrodzeniem pod adresem B. Perłow i S<sup>-</sup>wie, Warszawa, ul. Zielna № 55. 4346

## W Tow. „Gzeska Beseda” w Łodzi.

W Niedzielę, dnia 12 listopada b. r. w lokalu własnym, przy ul. Olgińskiej № 14, odbędzie się zebranie członków Towarzystwa, połączone z domową zabawą. Początek punktualnie o godz. 4-ej po południu. Wejście dla członków i wprowadzonych gości, witamy. Wejście bezpłatne. **PREZES.**



DO NABYCIA WSZĘDZIE.  
ORYGINALNY W BIAŁYCH BLASZANKACH

Fabrykanci LUBSZYŃSKI i S<sup>-</sup>ka  
Reprezentant GUSTAW ROSENTHAL  
WARSZAWA, ŻABIA № 9.

2093-3